



Nasz Informator

nr 10 październik 2017 – marzec 2018

Czasopismo Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Szczytnie

ISSN 2449-7193



3-krotny rajdowy
mistrz Europy

Kajetan Kajetanowicz

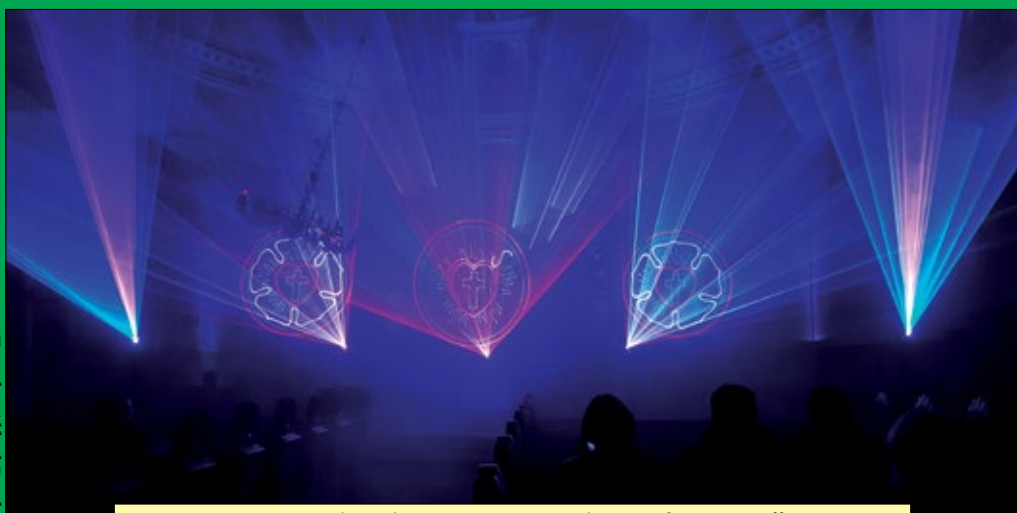
str. 66



28.10.2017 – Weekend reformacyjny w Warszawie – str. 57

Od lewej: Patrycja Prusik, Angelika Gonsowska, ks. Alfred Borski, Wiktoria Krzenzek, Bartosz Waloszek, **Präses Annette Kurschus**, Katarzyna Wesołowska, Maria Gos, Filip Prusik, Aleksander Grzywiński, Krzysztof Toczek, Andrzej Toczek, Ryszard Jerosz

Foto: ks. Alfred Borski



23.09.2017 – Pokaz laserowy „500 lat Reformacji” – str. 50



Foto: ks. Alfred Borski

Foto: Robert Arbatowski

Foto: Robert Arbatowski



Widok z wysokości kopuły wieży na nowy dach plebanii

29.11.2017 – Naprawa dachu wieży kościoła w Szczytnie – str. 62



Karol Kruczyk i ks. Alfred Borski



Widok z kosza podnośnika prosto na dół



Marcin Skalik i Tadeusz Caliński



15.01.2017 – Ekumeniczne nabożeństwo w Szczytnie – str. 14

Od lewej: ks. Alfred Borski, ks. dr Paweł Rabczyński, burmistrz Danuta Górską, ks. Edward Molitorys, ks. Andrzej Wysocki, Stefan Januszczyk, ks. Lech Lachowicz

Foto: ks. Alfred Borski



15.01.2017 – Ekumeniczne nabożeństwo w Rozogach – str. 15

Od lewej: ks. Alfred Borski, ks. Józef Midura, ks. dr Paweł Rabczyński, Agnieszka Argalska, Renata Archacka, Adela Krzenek, Jolanta Saj-Schittkowski, Katarzyna Wesołowska, Monika Wróblewska, Aneta Sawicz-Pálenik, Wiktoria Krzenek, Anna Puschwald, Diana Krzenek, Reinhard Krzenek, Regina Wesołowska, Dariusz Bagiński, Adam Zalewski

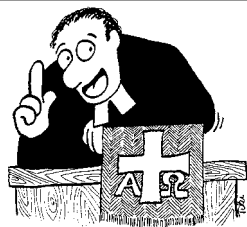
Foto: ks. Alfred Borski



19.01.2018 – Spotkanie u pani Burmistrz – str. 17

Od lewej:
ks. Mirosław Rudoman
ks. Alfred Borski
ks. Edward Molitorys
ks. Andrzej Wysocki
Alina Gajkowska
burmistrz Danuta Górską
ks. Andrzej Preuss
pastor dr Andrzej Seweryn
ks. Józef Drązek

Kazanie wygłoszone przez ks. Alfreda Borskiego, w kościele
rzymskokatolickim p.w. NMP w Szczytnie (14.01.2018 r.)
w czasie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan



Werner Tiki Küstenmacher

**Umiłowany! Nie naśladowaj tego, co złe, ale to, co dobre.
Kto czyni dobrze, z Boga jest, kto czyni źle, nie widział Boga.**

3 J 1:11

Umiłowani w Panu Jezusie, Siostry i Bracia!

Z niezmierną radością przyjąłem zaproszenie do wzięcia udziału w tegorocznej Modlitwie o Jedność Chrześcijan. Na co dzień wszyscy jesteśmy zabiegani, dlatego jest czymś szczególnym, że chociaż raz w roku, przez stosunkowo niewielką chwilę, możemy pobyć ze sobą – jako członkowie różnych wyznań i właśnie przez tę chwilę przypomnieć sobie, że sam Pan Jezus w swojej arcykapłańskiej modlitwie pokazał nam, że również i nam powinna leżeć na sercu sprawa jedności. Jesteśmy dziećmi tego samego Boga. Zatem w Jezusie Chrystusie jesteśmy braćmi i siostrami. A skoro jemu głęboko na sercu leżała sprawa jedności chrześcijan, to my – jeżeli chcemy iść jego śladami – również o tę jedność musimy zabiegać.

Przeznaczenie na ten cel jednej godziny w roku na pewno nie jest jakimś super osiągnięciem. Ale z drugiej strony jeżeli tę godzinę właściwie wykorzystamy i zrozumiemy, że jest rzeczą niezwyklej wagi, abyśmy przez następny rok nie szczędzili sił na wdrażanie tych szczytnych idei jedności, to na pewno małymi krokami będziemy posuwali się do przodu – choć chyba właściwiej byłoby powiedzieć, że do GÓRY. Czy nam to wystarczy, zależy od tego, na ile właściwie zrozumiemy ważność jedności chrześcijan i na ile zrozumiemy, że o tej jedności trzeba mówić, ale przede wszystkim trzeba ją praktykować w swoim życiu: zaczynając od tego, że na kogoś z innego Kościoła zaczniemy patrzeć po prostu z miłością. Musimy jednak przede wszystkim zrozumieć, że aby działać w duchu ekumenii, musimy wiedzieć, o co w niej tak naprawdę chodzi. Musimy też być przekonani, że **ci, którzy nie pragną jedności chrześcijan, w gruncie rzeczy działają na ich szkodę**. Ci, którzy nie pragną jedności chrześcijan, stają w opozycji do nauki Pana Jezusa. A On wyraźnie powiedział: „*Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, a kto ze mną nie zbiera, rozprasza*” (Mt 12,30).

Mamy zatem myśleć o jedności chrześcijan. Mamy się o nią modlić – o jedność katolików, prawosławnych, ewangelików, zielonoświątkowców, baptystów, adwentystów i wielu innych. Mamy się zatem upodobnić do naszego Mistrza i Nauczyciela, który w obliczu śmierci krzyżowej nie zapomniał o swoich uczniach i ich następcach – czyli również o nas: „*A nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy przez ich słowo uwierzą we mnie. Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojcze, we mnie, a Ja w tobie, aby i oni w nas jedno byli, aby [przez to] świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś*” (J 17,20-21). Bo tam, gdzie chrześcijanie walczą ze sobą,

tam na pewno nie miłują siebie nawzajem. Tam są najmniejszym świadectwem dla innych wyznawców Chrystusa oraz dla ludzi niewierzących i dla tych, którzy szukają Boga w innych religiach.

Problem polega jednak na tym, czy w ogóle się modlimy o jedność? A jeżeli tak, to **o jakiej jedności przy tym myślimy?** Żeby katolicy przeszli do ewangelików albo do jakiegoś innego Kościoła protestanckiego czy prawosławnego? Może żeby wszyscy inni powrócili do Kościoła Rzymskokatolickiego? A może żeby w niedalekiej przyszłości powstał jeden, uniwersalny Kościół, który nie tylko zjednoczy wszystkich chrześcijan, ale również będzie miał tak niesamowitą moc oddziaływania, że nie będzie już ludzi niewierzących ani innych religii...

Moi Kochani, powiem teraz słowa, które mnie samego bardzo bołą i na pewno bołą albo zabolą każdego, któremu leży na sercu dobro sprawy Chrystusowej: **Nigdy takie zjednoczenie nie nastąpi!** - przynajmniej **w tym ziemskim wymiarze**. Kiedyś w niebie na pewno nie będzie sektorów wyznaniowych, ale tutaj na ziemi nigdy to nie nastąpi! Przede wszystkim dlatego, że **Biblia o tym nie wspomina**. Mówi raczej o wielkim ucisku i wielkich prześladowaniach, na które najbardziej będą narażeni właśnie ci, którzy kochają Jezusa. **Całkowita jedność tutaj na ziemi nigdy nie nastąpi, jeżeli najpierw nie będziemy wszyscy zjednoczeni w Chrystusie!** A to nastąpi jedynie w niebie. A jeżeli już tutaj, to nie nastąpi to, póki wszyscy nie będziemy jedno najpierw w swoim Kościele: ewangelicy w swoim, katolicy w swoim, baptyści w swoim, i tak dalej. A to nie nastąpi, jeżeli wszyscy nie będziemy jedno w swojej parafii. A to nie nastąpi, jeżeli wszyscy nie będziemy jedno w Chrystusie nawet w swoich rodzinach. Czasem bowiem nie potrafimy utrzymać zgody z drugim człowiekiem, a myślimy o całym świecie... Bo najsłabszym ogniwem każdej grupy, każdej społeczności, każdego Kościoła jest właśnie pojedynczy człowiek.

W Kościele ewangelickim – mówię teraz o moim Kościele luteranckim – niestety nie ma jedności. I to tak w wymiarze międzynarodowym, jak również w skali naszego czy każdego innego kraju. Bo najsłabszym ogniwem jest – jak mówią Niemcy w żargonie lotniczym – „Boden Personal” – załoga naziemna.

W niektórych krajach są Kościoły protestanckie, które dopuszczają osoby homoseksualne do posługi kapłańskiej, a są takie, które nie wyobrażają sobie kapłana geja czy lesbijki, jak również tego, by nawet takim świeckim osobom udzielić ślubu kościelnego. W Kościele Rzymskokatolickim kapłani tak myślący albo działający są wykluczeni – zatem pozornie nie ma tego problemu. Ale są kłopoty z pedofilią czy nieślubnymi dziećmi kapłanów. Moi Drodzy! Każdy ma swoje problemy! Pan Bóg właśnie dlatego postawił nas, duchownych, w służbie, abyśmy rozwiązywali najróżniejsze problemy. I czasami tak jest, że jedno rozwiązujemy, a innym przysparzamy...

Są ewangelicy (duchowni też) – również u nas w Polsce, którzy są zdecydowanymi zwolennikami posługi kapłańskiej kobiet, ale są i tacy (duchowni również),

którzy się temu zdecydowanie sprzeciwiają. To tylko takie dwa niewielkie przykłady z poletka protestanckiego, a na pewno jest ich więcej.

W Kościele Rzymskokatolickim, tak jak w każdym innym, również nie ma jedności. Od wielu lat w Polsce istnieją różne perspektywy patrzenia na sprawy wiary i pobożności – inne przez pryzmat ojca Rydzyka i *Radia Maryja*, inne przez pryzmat katolickiej inteligencji czy ruchu *Światło i Życie*, a może jeszcze inne przez pryzmat takiej czy innej parafii. Zapatrywanie na aborcję, na środki antykoncepcyjne i na wiele innych dylematów moralnych też bywa różne – nie raz biegunowo skrajne. I chociaż łączy to jakoś ze sobą tzw. stanowisko kościelne, to i tak zdajemy sobie sprawę z tego, że teoria i praktyka powoduje, że nie ma jedności – i tak jest w każdym Kościele chrześcijańskim, bo najsłabszym ogniwem jest właśnie człowiek. Pozwolę sobie przytoczyć jeszcze inne przykłady, które powiedzą nam jeszcze więcej o ekumenii i o tym, dlaczego tak trudno albo niemożliwym będzie osiągnięcie prawdziwej jedności pomiędzy Kościołami: bo **nie ma jedności w naszych wspólnotach**.

W minionym roku nasz Kościół, wraz z całą społecznością protestantów, obchodził 500-lecie Reformacji. Z tej okazji 31.10.2016 r. papież Franciszek polecał specjalnie do Szwecji, aby tam rozpocząć inaugurację obchodów tego jubileuszu w skali światowej, zaś prymas Polski, abp Wojciech Polak w tym samym dniu przybył specjalnie do Cieszyna, na nabożeństwo z okazji rozpoczęcia obchodów jubileuszu Reformacji w Polsce. Media wielokrotnie podkreślały rangę obu tych wizyt, akcentując to w tytułach prasowych: „*Papież świętuje rocznicę luteranńskiej Reformacji*”. Ja też uczestniczyłem w tym nabożeństwie w Cieszynie i aż miło było posłuchać ks. Prymasa, z jak wielkim szacunkiem mówił o Lutrze i Reformacji, i jak bardzo podkreślał znaczenie dobrych stosunków między Kościołami, które mogą być najlepszym świadectwem dla niewierzących. Również ze strony innych katolickich dostojników, duchownych i wiernych mogliśmy odczuć wiele życzliwości, ale... Ale były też nieprzyjemne akcenty – i to ze strony katolickiej, które położyły niesamowicie wielki cień tak na ekumenii, jak również postawiły w bardzo dziwnym świetle Papieża, jak również Prymasa.

Profesor KUL, ks. Tadeusz Guz, znany ze swoich skrajnie radykalnych wypowiedzi na temat Reformacji i Marcina Lutra, na pytanie: „*Jak katolik ma się ustosunkować do tych obchodów 500-lecia reformacji*”, powiedział [i tu dosłownie cytuję wypowiedź znajdującą się w serwisie Youtube]: „***Jeżeli strona kościelna będzie obchodzić Reformację z innych racji, jak tylko z faktu żeby pójść i zdobyć tych ludzi dla Boga, to popełni akt apostazji, czyli herezji. Bo drodzy państwo świętować taką zbrodnię, świętować utożsamienie Boga z szatanem, to jest najwyższym aktem herezji***”.

Z tej samej okazji 500-lecia Reformacji został złożony wniosek do Sejmu, aby rok 2017 ogłosić Rokiem Reformacji – w uznaniu dla wielu wybitnych

ewangelików, którzy na przestrzeni tych pięciu wieków mieli wielki wpływ na kształtowanie się naszej Ojczyzny – jej kultury, oświaty, nauki i wizerunku na arenie międzynarodowej. Ewangelikami byli przecież m.in.: Mikołaj Rej, Andrzej Frycz Modrzewski, twórca pierwszego obszernego Słownika Języka Polskiego – Samuel Bogumił Linde, Stefan Żeromski, Rodzina Wedlów, prezydent Warszawy – Stefan Starzyński, generał Władysław Anders. Ewangelikami byli w głównej mierze również byli mieszkańcy Mazur – zatem również powiatu szczycieńskiego. Uchwała – z powodu wystąpień rzymskokatolickich posłów – upadła, czego na pewno nie podzielał i nie podziela metropolita łódzki, abp Grzegorz Ryś, który ostatnio skierował do naszych biskupów i księży list, opublikowany w Tygodniku Powszechnym. M.in. napisał w nim: **„Chcę przesłać wyrazy swojej solidarności i bliskości wobec nieszczęsnej debaty i decyzji naszego Sejmu w dniu 14 grudnia 2017 r.”** /.../ **„Nie jest przecież rzeczą Parlamentu ustalanie i przegłosowywanie prawdy historycznej, a już szczególnie w tak delikatnej i skomplikowanej materii, jaką stanowi geneza reformacji.”** Hierarcha zauważył, że **w 1517 roku Marcin Luter nie wystąpił przeciwko Kościołowi katolickiemu, ale przeciwko rzeczom, które były w nim nieewangeliczne i niekatolickie.** Luter – jak również napisał abp Ryś: **„Pragnął poważnej rozmowy na najważniejsze dla naszej wiary tematy (jak usprawiedliwienie, wiara, łaska, Biblia) - takiej rozmowy, która skutkowałaby rzeczywistymi korektami na poziomie pastoralnym”.** Jak zauważył w liście arcybiskup, taka rozmowa nie została podjęta, co skutkowało „radyzacją i brutalizacją postaw” po obu stronach. Doprowadziło to między innymi do wojen religijnych i prześladowań.

Żaden jednak arcybiskup Ryś, Prymas Polski czy nawet sam Papież nie uchroni dobrych stosunków ekumenicznych, jeżeli sami nie będziemy o nie dbali – na wszystkich płaszczyznach. Przed aroganckim brakiem obiektywizmu i fałszowaniem prawdy historycznej przez pana Brauna w filmie o Lutrze – również.

W tym roku, właśnie w czasie tegorocznego *Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan* po raz pierwszy nie zostałem poproszony o wygłoszenie kazania czy homilii, a jedynie o powiedzenie przesłania – i to w dodatku na zakończenie mszy. To kolejny przykład braku jedności w Kościele, co na pewno całą ideę ekumenii przykrywa nowym cieniem. Nie chodzi o to, że Wasi kochani księża, a moi ekumeniczni koledzy ze szczycieńskich Parafii rzymskokatolickich, chcieli poniżyć mnie, innych kolegów z pozostałych Kościołów protestanckich czy zaakcentować swoją wyższość. Ja w to nie wierzę, bo znam tego przyczynę. W Kodeksie Prawa Kanonicznego istnieje zapis, że homilia – czyli zwiastowanie Słowa Bożego w Kościele Rzymskokatolickim „*jest zarezerwowana kapłanowi lub diakonowi*”. W naszym prawie kościelnym jest bardzo podobny zapis. Jednakże ktoś na górze (i nie myślę teraz o niebie) nie rozumiał, że czym

innym jest normalna posługa kaznodziejska księdza w czasie mszy albo innego nabożeństwa, a zdecydowanie czym innym jest poproszenie gościa ekumenicznego i posłuchanie, jakie myśli o jedności mają w innym Kościele. Problem nie zrodził się na Mazurach, ale w diecezji warszawsko-praskiej, gdy podano do wiadomości, że jeden z duchownych Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego wygłosi kazanie w świątyni rzymsko-katolickiej. Od razu znalazła się grupa nadgorliwców i zarazem wrogów jedności ekumenicznej, którzy podnieśli głos, powołując się na ów zapis z Prawa Kanonicznego. Według ich mniemania żaden duchowny innego Kościoła chrześcijańskiego nie jest godzien, aby pouczać lud Boży – to taki współczesny obraz pychy i buty zarazem. A przy tym taki sam brak chęci do rozmowy, dialogu – jak w czasach Lutra. Gdyby wtedy chciało z nim rozmawiać, prawdopodobnie nie doszłoby do rozłamu w Kościele – bo pamiętajmy, że do zgody musi być zawsze dwóch.

Odpowiedzią była instrukcja w sprawie użyczenia ambony duchownym innych wyznań, nad wykonaniem której każdy władarz parafii musi czuwać – do czego zobowiązuje go zależność służbowa.

Moi Drodzy! Nie mówię tego, aby kogokolwiek obrażać, podburzać czy wzniecać niezdrowe nastroje. Ja nie czuję się obrażony, ale jest mi trochę smutno, że cierpi na tym sprawa jedności chrześcijan. Rolą kaznodziei jest dawać do myślenia – i właśnie to mam teraz na myśli, aby sprowokować Was do pozytywnego myślenia i może też do działania – by odważnie wypowiadać swoje zdanie – oczywiście jeżeli pod tą wypowiedzią mógłby podpisać się Pan Jezus. On wyraźnie przypomina: ***Kto czyni dobrze, z Boga jest, kto czyni źle, nie widział Boga.***

Na pewno możemy się gorliwiej modlić o jedność pomiędzy chrześcijanami. Pamiętajmy, że tam, gdzie nie ma jedności, zaczyna panować niepokój. A tam, gdzie brak pokoju, jest o krok od wojny.

Moje dzisiejsze przesłanie chciałbym zakończyć słowami podziękowania dla pani Burmistrz Danuty Górskiej oraz pana Starosty Jarosława Matłacha za tworzenie na tym urzędowym – miejskim i powiatowym szczeblu rzeczywistej atmosfery ekumenicznej. Niesamowicie się cieszę na piątkowe spotkanie noworoczne, które będzie miało miejsce w gabinecie pani Burmistrz. Od kilku lat mogę uczestniczyć w tych spotkaniach i zawsze jest wspaniała i przyjazna atmosfera. U pani Burmistrz nie ma lepszych i gorszych miejsc. Nie ma lepszych i gorszych gości. To przykład zawstydzający nieraz niejednego Kościół! Za to chylę czoła i jestem pełen uznania. Bo już wiele razy zdarzyło mi się opowiadać na Śląsku o tych spotkaniach i w niejednym przypadku powiedziano mi, że nam właśnie tego zazdroszczą.

Działajmy zatem tak – szczególnie na polu kościelnej ekumenii tutaj w Szczycinie – aby inni ludzie patrzyli na nas i mówili z podziwem: patrzcie, jak oni się miłują! Amen. Ω

Od Redakcji

Editorial



ks. Alfred Borski

Droży Czytelnicy! Już po raz DZIESIĄTY *Nasz Informator* znajduje się w Waszych rękach i – jestem o tym przekonany – za każdym razem równie skrupulatnie przeglądany i czytany. Dziesięć numerów to może nie jest jakiś znaczący jubileusz, ale z pewnością dobra okazja do tego, aby uzmysłowić sobie choćby to, ile wydarzeń udało się dzięki niemu uratować od zapomnienia. Do jak wielu różnych inicjatyw, projektów i tych najzwyklejszych działań parafialnych można wrócić swoimi myślami – właśnie dzięki *NASZEMU Informatorowi*.

10 zeszytów to inaczej księga o objętości 676 stron, zawierająca 2180 zdjęć – czyli mnóstwo wspomnień, których uzupełnieniem są kazania i artykuły mające wzmocnić naszą wiarę i wzajemne więzi. To również MNÓSTWO pracy redakcyjnej oraz setki godzin przed komputerem (skład), aby materiał był prawidłowo i przy tym atrakcyjnie przygotowany do druku. A przed oddaniem do druku dziesiątki godzin, które poświęciły bezinteresownie panie czuwające nad tym, by błędy czy drukarskie chochliki były niechcianym wyjątkiem, a nie normą... – za co pragnę bardzo serdecznie podziękować: dr Mirosławie R. Weremiejewicz z Warszawy, Ewie Kilimann z Piasutna i Bożenie Kawulok z Cieszyna.

Gdy weźmie się pod uwagę, że średnio każde wydanie ukazało się w nakładzie 600 egzemplarzy, trzeba mieć świadomość, że zeszyt spoczywający w Waszych dłoniach jest jednym z 6000, które dotarły do naszych parafian (1600 egz.) oraz do osób zaprzyjaźnionych i nam – również dzięki informatorowi – niezwykle życzliwych.

Ten skromny jubileusz jest również okazją do podziękowania przede wszystkim Panu Bogu za miniony czas i za to wszystko, co właśnie dzięki JEGO błogosławieństwu udało się przeżyć i dokonać.

To sposobność do podziękowania szczególnie tym Czytelnikom, którzy dzięki finansowemu wsparciu umożliwiają jego ukazywanie się. Nawet niewielkie ofiary są bardzo ważne! Wszystkie prace związane z wydawaniem informatora (redakcja, skład, korekta) wykonywane są całkowicie bezpłatnie – i w dodatku na prywatnych komputerach! Zapłacić trzeba jedynie za drukowanie oraz ewentualne koszty wysyłki. To właśnie sprawia, że w dalszym ciągu prosimy o wspieranie tej cennej inicjatywy!

Z powodu wielu obowiązków nie zawsze udaje się regularnie, co kwartał, wydać kolejny numer NI. Z tego względu niektóre relacje są znacznie opóźnione, a niektóre muszą wręcz zaczekać do następnego wydania, bo inne – te późniejsze

– wymagają wcześniejszego zamieszczenia. Tak było w przypadku ostatniego numeru. Ponieważ jednak *Nasz Informator* pełni również rolę parafialnej kroniki, stąd tym razem niektóre relacje dotyczą znacznie wcześniejszych wydarzeń, niż było to w numerze dziewiątym. Ponadto, zaraz po słowie *Od Redakcji* opisujemy Wam dwa wydarzenia, które w wirze pracy zostały pominięte jeszcze wcześniej. Najważniejsze jednak jest, aby pisać o tym, co przeżywamy i z czego się niezmiernie radujemy, bo – jak głosi stara dziennikarska maksyma: „Co się nie ukazało w prasie, to nie zaistniało”.

Naszym Parafianom życzę miłej lektury, zaś wszystkim pozostałym Czytelnikom także dobrych wrażeń i wielu inspiracji, które zaowocują większym zaangażowaniem dla sprawy Bożej. Ω

ks. Alfred Borski

Pomoc w tłumaczeniu tytułów NI

Hilfe bei der Übersetzung der Titel in diesem Gemeindebrief

Od ósmego numeru *Naszego Informatora*, **Agnieszka i Klaus Lorenz** z Düsseldorfu dokonują tłumaczenia tytułów poszczególnych artykułów na język niemiecki. Około 10-20% całego nakładu, czyli 60-120 egz., dociera do naszych byłych parafian w Niemczech. Nie jesteśmy jednak w stanie wydawać informatora również w drugiej wersji językowej, ale dzięki tłumaczeniu tytułów, ułatwiamy zrozumienie oglądanych zdjęć. Serdecznie dziękujemy za pomoc! Ω



Wyjazd Chóru CANTABO do Rynu (2016)

Fahrt des Chores CANTABO nach Ryn / Rhein (2016)

12.06.2016 w Rynie odbyła się uroczystość Złotej i Diamentowej Konfirmacji – czyli 50- i 60-lecie ślubowania wierności Panu Bogu i Kościołowi. Oprócz miejs-



Zdjęcie grupowe przed plebanią w Rynie,
w togach (od lewej): ks. Eneasza Kowalski z żoną Katarzyną oraz ks. Jan Neumann

Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

cowych parafian i dostojnych jubilatów, w nabożeństwie wzięła udział grupa parafian z Lubieni, z ks. Eneaszem Kowalskim. Pod koniec nabożeństwa na uroczystość dojechał również nasz Chór CANTABO, który w ryńskiej kaplicy zaśpiewał pieśni ze swojego repertuaru. Po koncercie wszyscy byli zaproszeni na kawę i ciasto.



W drodze powrotnej wstąpiliśmy do naszej byłej parafianki, pani Krystyny Dicki (z d. Gonsowska), która jest właścicielką pensjonatu „Christel” oraz Muzeum Etnograficznego „Chata Mazurska” w Sądach k. Rynu. Tutaj mogliśmy zobaczyć, jak kiedyś żyli Mazurzy, jak wyglądała typowa chata mazurska oraz znajdujące się w niej pomieszczenia, jakie były sprzęty gospodarstwa domowego, a także jakie narzędzia posiadali ludzie i jakich maszyn używali do pracy na polu.



Na koniec – zgodnie z mazurską gościnnością – nie obyło się bez kawy i pysznego ciasta drożdżowego. *Po nabożeństwie i poczęstunku w parafii, a przed wizytą w Sądach, pojechaliśmy nad jezioro Ołów w Rynie. Od lewej: Bogdan Beauvale, Katarzyna Wesołowska, Agnieszka Argalska, Renata Archacka, Wiktoria Krzenzek, Sławomir Waloszek, Regina Wesołowska, Małgorzata Lewczuk, Joachim Sądowski, ks. Alfred Borski, Reinhard Krzenzek.*



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



Krystyna Dicki z wielką pieczołowitością opowiada o eksponatach, skrzętnie zbieranych przez lata



Zdjęcia: ks. Alfred Borski

Adwentówka w „Heimacie” (2016)

Adventsfeier im Verein „Heimat“ (2016)

10.12.2016 – odbyło się doroczne spotkanie przedświąteczne członków Stowarzyszenia Kulturalnego Niemców „Heimat” w Szczytnie. Ks. Alfred Borski wygłosił stosowne rozważanie i akompaniował na gitarze w czasie śpiewu kolęd. Spotkanie prowadziła nasza Monika Krzenzek, która jest sekretarzem w Zarządzie „Heimatu”. Ω



Foto: Adela Krzenzek

Foto: Adela Krzenzek

Nabożeństwa i spotkania ekumeniczne

Ökumenische Gottesdienste und Treffen

Słowo *ekumenia* pochodzi z języka greckiego (οικουμένη – oikouménē) i odnosi się do ruchu w obrębie Kościołów chrześcijańskich, który stawia sobie za zadanie dążenie do jedności pomiędzy różnymi denominacjami. Taka całkowita jedność – tak w znaczeniu doktrynalnym, jak również instytucjonalnym – tutaj na ziemi nigdy nie nastąpi. Nie oznacza to jednak, że nie powinniśmy do niej dążyć. Pan Jezus w swojej modlitwie arcykapłańskiej wyraźnie prosił naszego Ojca: „Aby wszyscy byli jedno”. A ta jedność na pewno może być bardzo realna, gdy jako chrześcijanie najpierw nie będziemy postrzegali członków innych Kościołów jako wrogów. A jeżeli jesteśmy dogłębnie przekonani o racji przekonań swojego wyznania (a tak być powinno), to powinniśmy starać się to pokazać nie poprzez gorsze traktowanie tych innych, albo przez mówienie o sobie z wyższością, ale przez przykład własnego życia. Najlepszym bowiem świadectwem miłości do Pana Jezusa i Kościoła powszechnego jest to, jak traktujemy drugiego człowieka – bez względu na wyznanie, jego status społeczny czy ekonomiczny. A wszystko zaczyna się od spotkania ze sobą oraz od modlitwy o jedność, dzięki której tak naprawdę można poznać, na ile nam na tej prawdziwej jedności zależy.



Symbol ekumenii, który zamieszczony został na okładce „Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu” z 1999 r. (między Kościołami zrzeczonymi w Światowej Federacji Luterńskiej i Kościołem Rzymskokatolickim).

Ubiegłoroczne nabożeństwo ekumeniczne w naszym kościele w Szczytnie

odbyło się w niedzielę 15.01.2017 r. Kazanie wygłosił ks. dr Paweł Rabczyński – delegat ds. ekumenizmu w rzymskokatolickiej Archidiecezji Warmińskiej.



Oprócz wiernych różnych Kościołów w nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz oraz księża parafii rzymskokatolickich (patrz: zdjęcie grupowe na stronie 4).

Foto: ks. Alfred Borski

Ubiegłoroczne nabożeństwo ekumeniczne w Rozogach

odbyło się w tę samą niedzielę 15.01.2017 r. Tutaj ks. dr Paweł Rabczyński przewodniczył ekumenicznej mszy, zaś ks. Alfred Borski wygłosił kazanie. Nabożeństwo miało dodatkowy wymiar ekumeniczny, gdyż wystąpił na nim nasz Chór CANTABO (patrz: **zdjęcie grupowe na str. 4**), śpiewając kolędy oraz pieśni, które wykonywane były wspólnie z uczestnikami. Od kilku bowiem lat śpiew z akompaniamentem gitary stał się nieodłącznym elementem tych spotkań.

Miejscowy proboszcz, ks. Józef Midura, z niezwykłą życzliwością wypowiada się o wieloletniej tradycji nabożeństw ekumenicznych, które kiedyś rozpoczął z ks. prof. Alfredem Tschirschnitzem. Dlatego nie wyobraża sobie, aby w corocznym kalendarzu Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan zabrakło modlitwy w Rozogach. Tym bardziej, że jego wierni od wielu lat żyją w świadomości ekumenicznej, polegającej na użytkowaniu kościoła, który kiedyś wybudowali ewangelicy.



Ks. Józef Midura za każdym razem zaskakuje gościnnością – czego tym razem mogli doświadczyć chórzyści CANTABO w Zajeździe TUSINEK.



Do Rozóg jedzie się przez miejscowość Występ – i tą samą drogą się wraca. A że zbiegło to się z naszym występem na nabożeństwie ekumenicznym – stąd powstały wymowne zdjęcia

Tegoroczne nabożeństwo ekumeniczne w Rozogach

odbyło się w niedzielę **7.01.2018** r. Tak jak w ubiegłym roku, ks. dr Paweł Rabczyński przewodniczył ekumenicznej mszy. Po odczytaniu Ewangelii, wygłosił stosowną homilię, a ks. Alfred Borski podzielił się Słowem Bożym w ekumenicznym wymiarze. Nie zabrakło również śpiewu przy akompaniamencie gitary. Powtarzaliśmy znana już z poprzednich lat pieśń *Miłość da*, ponadto ks. Borski wszystkich zgromadzonych nauczył pieśni *Jezu, Tyś wszystkim dla mnie jest*.



Foto: ks. Alfred Borski

Ks. dr Paweł Rabczyński, ks. Alfred Borski i ks. Józef Midura na tle kościoła w Rozogach

Tegoroczne nabożeństwo ekumeniczne w Szczycie

w tym roku odbyło się w niedzielę **14.01.2018** r. w kościele rzymskokatolickim p.w. Wniebowzięcia NMP. Od roku 2016, nabożeństwa ekumeniczne odbywają się na przemian – w jednym roku w świątyni ewangelickiej, w kolejnym – w katolickiej. Zgodnie z zaproszeniem, tym razem po raz pierwszy zaproszony duchowny nie wygłaszał kazania, ale miał jedynie wygłosić „przesłanie” – i to dopiero przed samym zakończeniem mszy. Powodem tego była instrukcja biskupów



Foto: ks. Alfred Borski

Od lewej (siedzą): Ewa Zawrotna (z-ca wójta), ks. Andrzej Wysocki, burmistrz Danuta Górską; oraz (na dołączonym zdjęciu): gospodarz spotkania ks. Andrzej Preuss; (stoją): ks. Tomasz Niedźwiedzki, ks. Piotr Drzewiński, ks. Alfred Borski, wójt Sławomir Wojciechowski, starosta Jarosław Matlach, pastor dr Andrzej Seweryn, ks. Piotr Kaczmarczyk

katolickich w sprawie głoszenia Słowa Bożego – do czego też ustosunkował się ks. Alfred Borski w swoim „przesłaniu” (patrz str. 5 – kazanie).

Jest rzeczą oczywistą (również dla luteran), że duchowny katolicki albo jakiegoś innego wyznania nie może głosić Słowa Bożego w czasie ewangelickiego nabożeństwa. Ba, nie może tego czynić nawet duchowny ewangelicki – jeżeli chodzi o świątynię, do której nie jest przypisany (= nie jest w niej zatrudniony), a nie był wcześniej o to poproszony. Jednak gdy kogoś zapraszamy – i to w dodatku przy okazji nabożeństwa ekumenicznego – wtedy obowiązują nieco inne zasady – przynajmniej w naszym Kościele. W przeciwnym wypadku idea nabożeństw ekumenicznych będzie mijała się z celem – i na pewno się z nim minie, jeżeli takie rozporządzenie zostanie utrzymane w mocy, i gdy będzie rygorystycznie egzekwowane. Najbardziej nieekumeniczne postanowienia odgórne nie są jednak w stanie zakłócić zdrowej, ekumenicznej atmosfery, jeżeli ludzie tworzący daną społeczność nie tylko mają chęć budowania dobrych więzi międzyludzkich i międzywyznaniowych, ale widzą w tym również zadanie „odgórne” (w tym przypadku odwołujące się do modlitwy Pana Jezusa o jedność) i „oddolne” – wypływające ze zdrowego rozsądku.

Tak właśnie jest i było w czasie tegorocznego TMOJCh w Szczytnie. Po ekumenicznym nabożeństwie odbyło się spotkanie w domu parafialnym, w którym gospodarz, ks. Andrzej Preuss, przyjął przybyłych duchownych oraz władze miasta, gminy i powiatu, dziękując za przybycie i dobrą, ekumeniczną atmosferę.

Noworoczne spotkanie u pani Burmistrz – A.D. 2018

Kilka dni później, w piątek **19.01.2018** – tym razem w gabinecie pani Burmistrz Danuty Górskiej – odbyło się (również od wielu lat praktykowane) ekumeniczne spotkanie z duchownymi. Dzięki tym spotkaniom mamy możliwość zapoznać się z działaniami podejmowanymi tak przez Urząd Miasta, jak przez Starostwo Powiatowe. Przy tej okazji poznajemy bliżej szczególnie zaplanowanych

inwestycji czy posunięć oraz możemy wyrazić własne opinie na ich temat. Przede wszystkim jest to wspaniały czas na poznanie siebie i wspólnot, które reprezentujemy.

Zdjęcie grupowe z tego spotkania na 4 stronie. Ω



Foto: UM Szczytno

Niedziela Seniora w Szczytnie

Seniorensonntag in Szczytno / Ortelsburg

8.01.2017 w Szczytnie odbyło się doroczne spotkanie z naszymi seniorami. Każdy powód jest dobry, by się zobaczyć i porozmawiać – a szczególnie taki, który nie tylko zbliża do siebie ludzi, ale dodatkowo sprawia, że mogą porozmawiać ze sobą przedstawiciele różnych pokoleń. Dla tych starszych jest to o tyle

ważne, że mogą poczuć się docenieni, zauważeni oraz niewyizolowani. Tak przecież często się zdarza, że osoby, które osiągnęły wiek emerytalny, czują się niepotrzebne – a zatem niechciane. Dla tych w wieku „produkcyjnym” to też dobra sposobność do takiego kształtowania swojej więzi z innymi oraz z parafią, aby przejście w stan spoczynku oznaczało jedynie ustanie pracy zawodowej i – jeżeli zdrowie na to pozwoli – zwiększenie wręcz aktywności na rzecz swoich zainteresowań oraz ludzi



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfried Borski

znajdujących się w potrzebie. A dzieci... – te i tak najszybciej, i najlepiej uczą się obserwując swoich rodziców. Jeżeli widzą u nich postawę charakteryzującą się otwartością serca na innych, wtedy bardzo szybko przyjmują takie właśnie nastawienie – z czego korzyść odniosą w pierwszej kolejności rodzice oraz środowisko, w którym one będą pełnić funkcje tych dorosłych.

Spotkanie połączone było oczywiście z degustacją wypieków naszych pań, a o dobrą atmosferę zadbał parafialny Chór CANTABO. Ω

Niedziela Seniora w Rańsku

Seniorensonntag in Rañsk / Rheinswein

Podobne spotkanie z seniorami w Rańsku odbyło się trzy tygodnie później – 29.01.2017 r. Społeczność tego filiału jest zdecydowanie mniejsza od Szczytna. Oprócz tego, z powodu podeszłego wieku, nie mogły wziąć udziału panie Lotta Dorow (101 lat) oraz Greta Jasionowska (94 lata). Ale spotkanie i tak należało do udanych – co zawsze można osiągnąć, gdy ludzie żyją ze sobą jak w rodzinie. Ω



Foto: ks. Alfried Borski

Świąteczne spotkanie dla zaangażowanych

Weihnachtstreffen für die ehrenamtlich Mitarbeitenden

Na początku roku 2017 otrzymaliśmy wiadomość, że każda Parafia ewangelicka może otrzymać paczki z siedziby Związku Stowarzyszeń Niemieckich Warmii i Mazur w Olsztynie. Tę cenną przesyłkę nadano w Niemczech i miała trafić na święta do naszych wschodnich sąsiadów. Najprawdopodobniej paczki nie miały ważnego paszportu :-), bo zawrócono je z granicy – i tym sposobem trafiły do Olsztyna, a później w liczbie 40 – do naszej Parafii.



Tu pojawił się problem: jak je rozdysponować, aby nie spowodowało to niepotrzebnych „kwasów”? Zawsze bowiem może się zdarzyć tak, że zdaniem kogoś otrzymał je ten, kto nie powinien otrzymać, a nie otrzymał ten, kto powinien... itd., itp. Szybko pojawiło się jednak rozwiązanie. Ponieważ wcześniej były już rozdawane różne rzeczy najbardziej potrzebującym (od innego ofiarodawcy), dlatego paczki z tej „edycji” komisyjnie otworzono i zro-





biono z nich ponad 80 mniejszych, choć też stosunkowo mocno „wypasionych”. Wiązało się to bowiem z pomysłem, aby obdarować tych wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób w ciągu minionego roku (2016) angażowali się w naszej Parafii w Szczytnie czy filiale w Rańsku. Na podstawie wcześniejszych numerów *Naszego Informatora* oraz wielu zdjęć z archiwum Księdza, zrobiono listę zawierającą ponad 80 nazwisk – co w przypadku tak niewielkiej Parafii, jaką jest Szczytno, sprawia niesamowite wrażenie, że aż tyle osób wspiera naszą pracę! Wszystkie te osoby zostały zaproszone na spotkanie **19.01.2017** – i pomimo bardzo złych warunków na drodze, jakie wtedy panowały, prawie 90% skorzystało z zaproszenia.

W czasie spotkania dominował śpiew kolęd, ale było też bardzo wymowne rozważanie biblijne, do którego ks. Borski zaangażował Filipa Prusika i Oliwiera Suchodolskiego. Nie zabrakło oczywiście kawy



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



i herbaty oraz degustacji przepysznych ciast, upieczonych przez uczestniczki spotkania. A na koniec było losowanie paczek, bo każda z nich miała nieco inną zawartość. Sprawiedliwość musi być – co szczególnie ważne było dla dzieci, które od razu oglądały swoją paczkę i porównywały ją z tym, co dostali koledzy czy koleżanki.



Najważniejsze jednak było to, że w świątecznym jeszcze klimacie można było porozmawiać z innymi osobami, którym równie mocno na sercu leży dobro naszej Parafii i całego naszego Kościoła. Ω

Osoby zaangażowane A.D. 2016 (Szczytno i Rańsk):

Renata Archacka, Szymon Archacki, Agnieszka Argalska, Dariusz Bagiński, Przemysław Banat, Roman Banat, Ewa i Czesław Banulowie, Katarzyna Banul, Bogdan Beauvale, Ewa Bohlmann, Jadwiga Budna, Aleksandra Giers, Horst Gollis, Angelika Gonsowska, Anna i Ekarad Gonsowscy, Martin Gonsowski, Sylwia Grzywińska, Irena i Janusz Gutowscy, Karol Idzikowski, Artur Iwanicz, Hubert Jasionowski, Maria i Ryszard Jeroszowie, Ewelina Kaczyńska, Irena i Waldemar Kaczyńscy, Dawid Kaczyński, Mateusz Kaczyński i Sylwia Stań, Sebastian Kaczyński, Szymon Kaczyński, Elżbieta Katzmarska, Karol Katzmarski, Ewa i Albert Kilimann, Wolfgang Kroll, Adela i Reinhard Krzenzek, Diana Krzenzek, Monika Krzenzek, Wiktoria Krzenzek, Alicja Kubicka, Daniel Lewczuk, Małgorzata Lewczuk, Ewelina Lutostańska, Patryk Lutostański, Alicja Łepkowska, Genowefa i Andrzej Morka, Ginter Olech, Elżbieta Prusik, Filip Prusik, Jakub Prusik, Mariola Prusik, Anna Puschwald, Joanna Różańska, Rieta Sawicz, Aneta Sawicz-Páleník i Milan Páleník, Joachim Sąsiadowski, Marta Suchodolska, Oliwier Suchodolski, Klaudia Tamowska, Sabina i Krzysztof Tamowscy, Beata Tschirschnitz, Bartosz Waloszek, Bogdan Waloszek, Sławomir Waloszek, Katarzyna Wesołowska, Regina i Marcin Wesołowscy, Sebastian Wesołowski, Wiesław Wiącek, Monika i Jan Wróblewscy, Dawid Wróblewski, Rafał Wróblewski, Natalia Wysocka, Adam Zalewski, Jürgen Zera, Margryda Zisk, Anna Zyśk i Paweł Janowski.

A tak, bracia moi mili, bądźcie stali, niewzruszeni, zawsze pełni zapалу do pracy dla Pana, wiedząc, że trud wasz nie jest daremny w Panu. 1 Kor 15,58

Przygotowanie do Zjazdu Chórów

Vorbereitung zum Chortreffen

Jakikolwiek chór tylko wtedy ma szansę na przetrwanie, gdy występuje. Nie ma przecież sensu „sztuka dla sztuki” – nawet, gdy chodzi o bardzo zbożne cele. Chór CANTABO miał sporo okazji do śpiewania. Nie licząc występów na Mazurach, występował na Śląsku Cieszyńskim, a nawet w Czechach... Na chórki jest nieco mniejsze „zapotrzebowanie”, a poza tym występuje dodatkowy problem związany z tym, że młodzi artyści wymagają o wiele większej opieki podczas wyjazdów i w dużym stopniu są „uzależnieni” od rodziców. Dlatego jeżeli pojawi się inicjatywa, by utworzyć chór dla najmłodszych, związana jest ona z realną propozycją wyjazdu i śpiewania.

Prawie na każdej lekcji religii dzieci śpiewają z księdzem Alfredem przy akompaniamencie gitary. Dlatego wystarczyło tylko kilka prób, aby doszlifować ulubione pieśni przed drugim już występem na zjeździe chórów. Jedną z takich prób odbyła się 7.05.2017 r. Tym razem – aby jeszcze bardziej zmotywować dzieci – pani Irena Gutowska zakupiła dla nich słodycze, które zostały rozdane po próbie. BARDZO DZIĘKUJEMY! Okazuje się, że i w takich kościelnych sprawach bez problemu można połączyć pożyteczne z przyjemnym. Ω



Panie (od lewej) Elżbieta Prusik oraz Irena Gutowska rozdają słodycze



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Wiosenne sprzątanie w Szczytnie

Frühlingsputz in Szczytno / Ortelsburg

Każdego roku – zazwyczaj pod koniec października oraz przed Świątami Wielkanocnymi – wśród naszych parafian zdecydowanie wzrasta poczucie odpowiedzialności za kościoły oraz przynależny do nich teren. Jesienią z pewnością jest o wiele więcej pracy, ze względu na dużą ilość liści. Na wiosnę zaś pozostaje do sprzątnięcia reszta liści, uporządkowanie terenu, poprzycinanie gałęzi oraz wyczyszczenie kościoła po przerwie zimowej, a przed nowym „sezonem”, który potrwa do Niedzieli Wieczności.



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Właśnie w tym celu spora grupa parafian przyszła z pomocą 31.03. i 1.04.2017 r. Nie każdemu pasował sobotni termin, stąd niektórzy wybrali piątkowe popołu-

Foto: Monika Krzenzek



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

● Za *Nasz Informator* płacić nie trzeba, ale można złożyć ofiarę. Jak wiadomo,
● wszystko coś kosztuje – druk *Naszego Informatora* również.
● Jeżeli z zadowoleniem go przeglądałeś, to znaczy, że warto
● go wydawać. Twoja ofiara może sprawić, że nie tylko Ty „
● będziesz z radością oczekiwał na jego nowy numer. Ofiary
● można wpłacać na listę w kancelarii lub na konto Parafii:
● złotówki: **08 8838 0005 2001 0103 0898 0001** z dopiskiem: „*Informator*”
● euro: **78 8838 0005 2001 0103 0898 0002** – „*Gemeindebrief*”.



10-lecie polskich nabożeństw w Dublinie

10 Jahre polnische Gottesdienste in Dublin

Dawno temu mówiło się, że ludzie wyjeżdżają z Polski „za chlebem”, później, że „migrują ze względów ekonomicznych”. A obecnie... każdy obywatel Europy ma niemalże konstytucyjne prawo do przesiedlania się. Wielu ludzi z tego korzysta, aby gdzieś indziej poszukać szczęścia.

Jednym z bardziej atrakcyjnych państw (pod względem migracji) jest Irlandia. Aż trudno uwierzyć, że mieszka tam ponad 115 tysięcy Polaków. Wśród nich jest oczywiście co najmniej kilkadziesiąt osób należących do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. To dla nich, już od 10-ciu lat organizowane są polskojęzyczne nabożeństwa, które odbywają się w kościele **St. Finian's Lutheran Church w Dublinie** (Adelaide Road 24, Dublin 2).



21.05.2017 odbyło się szczególne nabożeństwo, na które przybył ks. Alfred Borski ze Szczytna (**Grupowe zdjęcie na stronie 76**). Z jednej strony świętowano 10-lecie polskich nabożeństw w Dublinie (pierwsze odbyło się 19.05.2007, a odprawił je ks. Adam Malina). Z drugiej strony, akurat wtedy miało miejsce po-

Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



Ks. Alfred Borski i...
Sławek Bartkiewicz



Aleksandra Dera i Piotr
Rakowski z córką Martą



Lucyna Pilch
i Michael Corcoran

żegnanie pana Piotra Rakowskiego, który z żoną i córką na stałe wyjeżdżał do Polski. Do lipca 2017 r. pan Piotr był pierwszym radcą Ambasady RP w Irlandii. Od samego początku swojej służby dyplomatycznej całym sercem wspierał tamtejszą społeczność polskich ewangelików. Zainicjował również bożonarodzeniowe spotkania w ambasadzie, podkreślając tym samym obecność ewangelików na Wyspie. Również dzięki niemu, na oficjalnej stronie internetowej ambasady pojawił się link do Polskiego Duszpasterstwa Ewangelickiego w Irlandii.



Barbara Maza, Tymoteusz Maza, Dorota Czyż



Joanna Madecka i Artur Siedlec z dziećmi: Natanem i Aliną



Agnieszka i Andrzej Larch z córkami: Sophie (młodsza) i Sara

Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Kolejnym powodem wyjątkowości tego nabożeństwa był śpiew prowadzony przez ks. Alfreda, przy akompaniamencie gitary. Dzięki temu większość uczestników mogła sobie przypomnieć niektóre pieśni śpiewane kiedyś na obozach młodzieżowych, zaś dzieci czuły się o wiele bardziej zachęcane do śpiewania.

Zaś po nabożeństwie... zgodnie z tradycyjną polską gościnnością, zajęto miejsce przy stole, obficie zastawionym domowymi wypiekami, by przy kawie/herbacie i rozmowach w dalszym ciągu zacieśniać przyjaźnie. Ω



Terminy nabożeństw w roku 2018:

- 18.03. 17.00 – ks. Andrzej Wójcik
- 15.04. 17.00 – ks. Piotr Wowry
- 20.05. 17.00 – ks. Wojciech Froehlich
- 17.06. 17.00 – ks. bp dr Adrian Korczago
- 16.09. 17.00 – ks. dr Adam Malina
- 21.10. 17.00 – ks. Sebastian Olencki
- 18.11. 17.00 – ks. Łukasz Stachelek
- 2.12. 17.00 – ks. Alfred Borski

Duszpasterz: ks. Wojciech Froehlich tel. +48 605 556 749

e-mail: wojciech.froehlich@luteranie.pl

Koordynator: Sławomir Bartkowicz tel. +353 851 290 389

e-mail: bartkowicz@gmail.com

Diecezjalny Zjazd Chórów w Suwałkach

Diözesiales Chortreffen in Suwałki

3.06.2018 w Suwałkach odbył się kolejny Diecezjalny Zjazd Chórów, który już od wielu lat przyjął nazwę: Diecezjalne Święto Pieśni Ewangelickiej. Spotkanie rozpoczęło się nabożeństwem, w czasie którego gospodarz Parafii, ks. Dawid Banach powitał wszystkich uczestników, a ks. bp Rudolf Bażanowski wygłosił okolicznościowe kazanie.



W czasie nabożeństwa wystąpił tylko chór z Olsztyna, zaś pozostali chórzysci śpiewali w drugiej części spotkania, w auli PWSZ. Naszą Parafię reprezentował Chór CANTABO oraz chór dziecięcy – **patrz zdjęcia na stronie 76**.



Chór z parafii ewangelickiej w Olsztynie



Dru ga część programu odbyła się w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej



Chór dziecięcy z parafii ewangelickiej w Giżycku



Chór z parafii ewangelickiej w Giżycku



Chór młodzieżowy z parafii ewangelickiej w Mikołajkach

Zdjęcia na stronie: ks. Krzysztof Mutschmann



Chór z parafii ewangelickiej w Mrągowie



Chór z parafii ewangelickiej w Nidzicy



Chór z parafii ewangelickiej w Sorkwicach



Na zakończenie wszystkie chóry zaśpiewały pieśń „Za rękę weź mnie Panie”



Z Suwałk przywieźliśmy pamiątkowe tabliczki
oraz przepyszne sękacze

Nie obyło się również bez pamiątkowego
i zarazem dosyć nietypowego zdjęcia :-)

Porządkowanie cmentarza w Opaleńcu

Aufräumarbeiten auf dem Friedhof in Opaleniec / Flammberg

Kiedy w maju 2017 r. zmarła nasza parafianka, Aneliza Rosołek z Wyżeg, okazało się, że pochówek na cmentarzu w Opaleńcu jest niemożliwy, bo rzekomo nie jest już „czynny”. Ostatecznie pani Aneliza została pochowana w Wielbarku, ale sprawa ta do głębi poruszyła sekretarza UM w Chorzeliach, Andrzeja Kowalewskiego. Tak jak najbliższa rodzina pani Rosołek, on również nie mógł zrozumieć, dlaczego zmarła nie mogła spocząć obok swojej siostry, którą pochowano w 1982 roku.



Zdjęcie na stronie: ks. Alfred Borski

Od lewej: Krzysztof Pyśk (Leśniczy Leśnictwa Opaleniec), Krzysztof Lorenc (Dyrektor ZGKiM w Chorzeliach), Rafał Gotowiec (Z-ca Dyrektora ZGKiM w Chorzeliach), ks. Alfred Borski (proboszcz PEA Szczytno), Andrzej Kowalewski (sekretarz UM Chorzele), Witold Olbryś (Prezes Mazurskiego Stowarzyszenia Regionalnego), Ryszard Jerosz (sekretarz Rady Parafialnej PEA Szczytno), Edward Studziński (Nadleśniczy Nadleśnictwa Wielbark), Bogdan i Krystyna Nosarzewscy (mieszkańcy Wyżeg)

Przy okazji wyjaśniania tych zawilości urzędniczych, **7.06.2017** pan Kowalewski zorganizował spotkanie na cmentarzu w Opaleńcu, na które zaprosił przedstawicieli różnych lokalnych środowisk. Pozwoliło to na ustalenie stanu prawnego cmentarza i rozpoczęcie procedur mających



na celu przejęcie tego miejsca pochówku przez Gminę Chorzele. Aby mogło to nastąpić, w pierwszej kolejności musi być załatwiona formalna sprawa wymiany działek pomiędzy Nadleśnictwem a Gminą. Równocześnie z tym, musi być wszczęta procedura mająca na celu zmianę statusu cmentarza na „czynny”. Za najpilniejszą sprawę jednak uznano uporządkowanie tego miejsca pochówku, na którym znajdują się również kwatery żołnierzy z pierwszej i drugiej wojny światowej. W niedługim czasie z cmentarza usunięto wszystkie samosiejki i krzewy, które zaczęły wyrastać nawet w obrębie grobów. Wykoszono również trawę i poustawiano przewrócone pomniki. Zaś nowe ogrodzenie dodało całości szczególnego blasku.



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Foto: UM Chorzele

Już na pierwszy rzut oka widać, że obydwie zdjęcia znacznie się między sobą różnią – a powodem jest nie tylko pora roku i brak liści na drzewach :-)

W tym miejscu można by zakończyć. Jednak zrobienie tego bez podziękowania tym wszystkim, którzy poświęcili wiele swoich sił oraz cennego czasu oznaczałoby, że tej pracy nikt nie zauważył i nie docenił. A tak na pewno nie jest! Trudno nam dokładnie wymienić z imienia i nazwiska te osoby, które pozostawiły tam część swojego życia (czas) oraz swoje serce w postaci dobrze wykonanej pracy. Część z nich znajduje się na zdjęciu zamieszczonym na poprzedniej stronie. Przede wszystkim jednak dziękujemy panu Andrzejowi Kowalewskiemu za inicjatywę, motywowanie innych, otwarte serce oraz za czuwanie nad całością. Ω

ks. Alfred Borski

Koncertowy debiut Adama Zalewskiego

Konzertdebüt von Adam Zalewski

25.06.2017 w kościele ewangelickim w Szczytnie odbył się koncert naszego młodego organisty, Adama Zalewskiego.

Do naszej Parafii Adam trafił całkiem przypadkowo :-)) (choć jako chrześcijanie dobrze wiemy, że u Pana Boga nie ma przypadkowego działania...). Od razu dał się poznać, jako bardzo uzdolniony muzyk, który oprócz talentu i umiejętności nabytych dzięki własnej pracy, nie posiadał w tym kierunku jakiegokolwiek wykształcenia. To jednak zmieniło się, znowu dzięki temu Bożemu „przypadkowi”. Po jednym z koncertów zespołu kameralnego Pro Musica Antiqua, zainteresowali się nim artyści tego zespołu, z których kilku to nauczyciele szkół lub uczelni muzycznych. Szczególnie pani Lucyna Żołnierek-Frenszkowska, która tak pokierowała Adamem, że obecnie uczy się w średniej szkole muzycznej, a rok szkolny 2016/17 ukończył z wyróżnieniem.

Każdy muzyk musi jednak nie tylko się uczyć i pogłębiać swoje umiejętności, ale również potrafić je zaprezentować słuchaczom. Dlatego właśnie ze swojej inicjatywy i przy pomocy naszej Parafii, Adam zorganizował debiutanci koncert, w czasie którego pokazał swój bogaty już warsztat muzyczny, niemożliwy do zaprezentowania (nawet w okrojonej wersji) w czasie nabożeństw.

Jak na prawdziwy koncert przystało, nie zabrakło gromkich oklasków, grania na bis oraz kwiatów, również od zgromadzonej publiczności. Adamowi życzymy wytrwałości oraz jeszcze bardzo wielu sukcesów!



*Adam Zalewski za kontuarem organów
w kościele ewangelickim w Szczytnie*



*Młodemu Wirtuozowi kwiaty przekazała
również Laura z mamą (Ewa Kilimann)*

Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



Uczestnicy koncertu Adama wysłuchali (tutaj w kolejności alfabetycznej):

- Johann Sebastian Bach – Chorał *Christ lag in Todes Banden* BWV 625
 – Chorał *Herzlich tut mich verlangen* BWV 727
 – Chorał *Ich ruf zu dir, Herr Jesu Christ* BWV 639
 – Preludium a-moll BWV 596
 – Preludium i fuga B-Dur BWV 560
 – Preludium i fuga G-Dur BWV 557
- Léon Boëllmann – *Prière à Notre-Dame* 3 cz. suity gotyckiej op. 25 no. 3
- Dietrich Buxtehude – Chorał *Nun bitten wir den heiligen Geist* BWV 209
- Georg Friedrich Händel – *Sarabande* HWV 437
- Feliks Nowowiejski – *Marsz do katedry* op. 8 no. 3
- Max Reger – Chorał *Aus tiefer Not schrei ich zu dir* op. 135a no. 4
 – Chorał *Jesus meine Zuversicht* op. 135a no. 13
 – Chorał *Liebster Jesu wir sind hier* op. 135a no. 14
 – Chorał *Warum sollt ich mich denn grämen?* op. 79b II no. 7
 – Chorał *Wie schön leucht 't uns der Morgenstern* op. 135a no. 29
- Georg Philipp Telemann – Chorał *Christ lag in Todesbanden* TWV 31/28

Fundusz stypendialny dla Adama Zalewskiego **Stipendienfond für Adam Zalewski**

W czasie pobytu w Szczytnie grupy z Gumien i Cieszyzna (**19-22.06.2014**), z naszym Adamem zaprzyjaźniła się pani Zofia Wojtas, która razem z cieszyńskim *Chórem Misyjnym* utworzyła w kwietniu 2017 r. specjalny fundusz, mający na celu wspieranie utalentowanego muzyka w czasie studiów.

Do tego funduszu można się oczywiście dołączyć, przekazując ofiarę dla Adama na konto naszej Parafii:

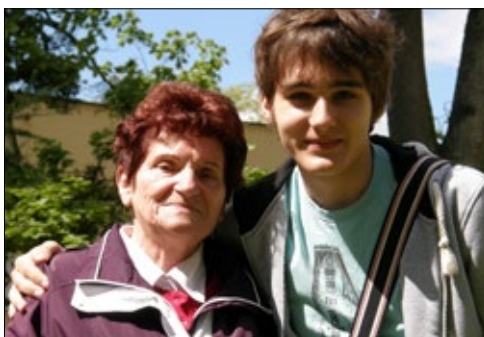


Foto: Jan Mendrek

Zofia Wojtas i Adam Zalewski w Szczytnie

IBAN: PL 08 8838 0005 2001 0103 0898 0001 BIC: POLUPLPR

Cel wpłaty: „**Fundusz stypendialny dla Adama Zalewskiego**”

Główna Nagroda Diakonii dla Zofii Wojtas

Diakonischer Hauptpreis für Zofia Wojtas

21.10.2017 w warszawskim Teatrze Kamienica, podczas ekumenicznej Gali Ubi Caritas, zostały wręczone nagrody „Miłosiernego Samarytanina”, przyznawane przez Diakonię Polską, w uznaniu za zaangażowanie na rzecz pracy diakonijnej, pomocy bliźniemu oraz za „samarytańskie serce”.

Nagrodę Główną oraz statuetkę „Miłosiernego Samarytanina” otrzymała Zofia Wojtas z Cieszyna. Laureatka jest znana w całej Diecezji Cieszyńskiej jako osoba mocno zaangażowana w działalność diakonijną. Wspiera chorych w Szpitalu Śląskim w Cieszynie. Organizuje zbiórkę, transport i podział zebranych darów dla osób potrzebujących na Mazurach. Pomaga seniorom w ramach działalności Koła Odwiedzinowego Parafii w Cieszynie.

Wyróżnieni zostali również: Waldemar Andrzejczak oraz Gabriele i ks. Werner Schröer, zaś nagrodę specjalną otrzymało Schwestern- und Bruderschaft des Evangelischen Johannesstifts.

www.diakonia.org.pl



dyr. Wanda Falk, bp Ryszard Bogusz, Zofia Wojtas



Od lewej: prezes Diakonii Polskiej bp Ryszard Bogusz, dyrektor Diakonii Polskiej Wanda Falk, dyrektor Diakonii Diec. Pomorsko-Wielkop. ks. Wojciech Froehlich oraz lauraci nagród: **Zofia Wojtas**, przedstawiciele Schwestern- und Bruderschaft des Evangelischen Johannesstifts Jutta Böhmennann-Hierse i ks. Klaus Will, ks. Werner i Gabriele Schröer oraz Waldemar Andrzejczak

Jubileusz letnich Koncertów Kameralnych

Jubiläum der sommerlichen Kammerkonzerte

6.07.2017 już po raz 25. nasza świątynia gościła Olsztyński Zespół Kameralny „Pro Musica Antiqua”, który wystąpił w ramach letnich koncertów z cyklu „Muzyka Europejska w Zabytkach i Przyrodzie Warmii i Mazur”. Inicjatorem (jak zawsze) i zarazem prowadzącym koncert był prof. Leszek Szarzyński, który ciekawymi zapowiedziami wykonywanych utworów w jeszcze większym stopniu wypełniał pragnienie doznań muzycznych. Ω



Od lewej: Leszek Szarzyński, Agnieszka Panasiuk, Ewa Alchimowicz-Wójcik



Leszek Szarzyński (flet), Ewa Alchimowicz-Wójcik (sopran), Agnieszka Panasiuk (piano), Paweł Panasiuk (wiolonczela), Leszek Szafranski (obój)

Już po raz 26. serdecznie zapraszamy na
letnie Koncerty Kameralne
w czasie których zagra Olsztyński Zespół Kameralny

PRO MUSICA ANTIQUA

5.07.2018 o godz. 18:00

w kościele ewangelickim w Szczytnie

Wstęp wolny

Koncert Tomka Żółtko w Szczytnie

Konzert von Tomasz Żółtko in Szczytno / Ortelsburg

18.07.2017 w szczycieńskim kościele ewangelickim koncertował Tomek Żółtko. Swoje niezwykle wymowne piosenki przeplatał komentarzem, który nawiązywał tak do śpiewanych treści, jak również do sytuacji współczesnego człowieka. W związku z tym, każdy mógł poczuć się wezwany do zastanowienia się nad swoim życiem, wia-

rą i stosunkiem do innych. Bo przecież – jak sam twierdzi – taka jest bowiem jego rola, by zmuszać do refleksji, krytycznego spojrzenia na siebie i otaczającą nas rzeczywistość. Ω



Tomek Żółtko z rodziną Indeka z Pszczyny: Konradem, Piotrem, Elżbietą i Olgą



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Serdecznie zapraszamy na

KONCERT

Ewy Alchimowicz-Wójcik

16.07.2018 o godz. 18:00

w kościele ewangelickim w Rańsku

Wstęp wolny



Urodziny proboszcza

Geburtstag des Probstes

Już od jakiegoś czasu przyjął się zwyczaj, że urodziny ks. Alfreda Borskiego stały się wydarzeniem „publicznym”. A to oznacza, że każdy z „rodziny parafialnej” jest zaproszony. A nawet jeśli tak się nie czuje, to dla ośmielenia wysyłane są SMS-y do tych bardziej związanych z parafią – zatem chórzystów i wszystkich zaangażowanych. Chodzi przecież o to, że jest to dodatkowa okazja do zacieśniania wzajemnych więzów.

29.07.2017 odbyło się takie właśnie urodzinowe spotkanie. Ci, którzy mieli czas i możliwość, przybyli. Była również rodzina Księdza z Pszczyny. Przyjechała także pani Poseł Urszula Paślawska z mężem Markiem i swoją najmłodszą „pociechą”. Tym razem życzeniem księdza było, aby zamiast upominków, wesprzeć remont dachu budynku parafialnego w Rańsku – stąd kilkaset złotych zasililo ten cel. Jednak najważniejszy był oczywiście czas spędzony ze sobą, bo nic tak bardzo nie łączy ludzi, jak to, gdy z radością się spotykają – bez względu na to, czy pracują lub odpoczywają. Ω



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



*Marek Michniewicz i Urszula Pasławska
z synem Markiem*



*Od lewej: Albert Kilimann z żoną Ewą
i córką Laurą oraz poseł Urszula Pasławska*

Wypoczynek i odwiedziny na roboczo

Erholung und Arbeitsbesuch

„Z rodziną najlepiej wychodzi się na zdjęciu” – takie powiedzenie nieraz używane jest, aby podkreślić, że relacje z najbliższymi pozostawiają wiele do życzenia. Czasem jednak jest tak, że relacje są bardzo dobre, a i zdjęcia wychodzą całkiem nieźle. Dowodem mogą być choćby te, zamieszczone w tym artykule. Ukazują dość bliskich mi ludzi – mojego kuzyna Pawła z rodziną (z Pszczyny), którzy szukając ciekawego miejsca na tygodniowy wypad wakacyjny, trafili do Szczytna. Część pobytu spędzili oczywiście na zwiedzaniu Mazur. Mieszkając jednak w naszych pokojach



*Od lewej: Irena Suchanek, Helena Jaworska,
Grzegorz Suchanek, Paweł Suchanek*



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



gościnnych, od razu zauważyli, że poświęcając w czwórkę kilka godzin dziennie na pracę, mogą w znacznym stopniu zmienić wygląd terenu przy kościele i domu parafialnym. Zaczęli od gruntownego wykoszenia trawy, a potem przygotowali miejsca, w których posadzono kwiaty (przez nich zakupione). Niektóre miejsca wymagały uporządkowania, a znalazły się też rzeczy, które trzeba było naprawić. Na koniec zaś nie tylko zapłacili za swój pobyt, ale złożyli również ofiarę na potrzeby parafii. Gdy doda się do tego czas spędzony w gronie rodzinnym, wspomnienia z dzieciństwa i młodości oraz... widok posesji parafialnej, która nabrała nowego blasku – wszystko to bezcenne. My jedynie możemy powiedzieć z wielkim szacunkiem dla ich zaangażowania: **BARDZO DZIĘKUJEMY!**

ks. Alfred Borski



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Ostanie popołudnie i wieczór: w ramach podziękowania sprawa oparła się o... grilla :-)

Wollen Sie uns helfen?

Ev. Kirchenkreis Recklinghausen – bei der KD Bank in Münster

IBAN: **DE 53 3506 0190 2001 2650 27** BIC: **GENODED1DKD**

Wichtig -> Stichwort: „**Spende: Herten – Szczytno / Ransk**“

Walka z „drewnojadami” w chrzcielnicy

Kampf gegen Holzwürmer im Taufbecken

W przyszłym roku kościół ewangelicki w Szczytnie będzie obchodził jubileusz swego 300-lecia. A to oznacza, że jego sakralne wyposażenie – ołtarz, ambona i chrzcielnica – liczą sobie tyle samo lat. Z daleka tego nie widać, ale gdy się popatrzy na nie z bliska, o starości przekonuje nie tyle wygląd, co duża ilość otworów, z których sygnalizuje się „drewniana mączka”, będąca namacalnym dowodem na obecność drewnojadów. Widać ją w wielu miejscach na ołtarzu i ambonie, jak również pod wieloma ławkami. Przy chrzcielnicy też było to zauważalne, ale już nie jest... bo chrzcielnicę poddano specjalnemu procesowi, który pozwolił na jakiś czas zażegnać problem.

Od 8.05.2017 do 27.07.2017 chrzcielnica była zdeponowana w kościele ewangelickim w Sorkwicach, w którym niemiecka firma wykonywała gazowanie w celu zniszczenia szkodników grasujących we wszystkich elementach drewnianych. W związku z tym – dzięki uprzejmości ks. Krzysztofa Mutschmanna – i ona poddana została procesowi gazowania.

Problem ołtarza i ambony oraz wielu ławek pozostaje nierozwiązany. W ostatnich kilku latach wielokrotnie składano wnioski do instytucji wspierających ratowanie zabytków – jak na razie bezskutecznie. Podobno za każdym razem brakuje nam wystarczającej ilości punktów... i zawsze są to punkty za „priorytetowość przedsięwzięcia”. :-(Ω



Chrzcielnica w busie księdza. Po umocowaniu, ruszyła do Sorokwitt. W wyładunku pomocny był Paweł Janowski z Zalesia.



W przygotowaniu chrzcielnicy do drogi powrotnej pomogli znajomi z Hovestadt, przebywający z rodziną w Sorkwicach: Anna i Edward Niedoba

Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Ofiara na jakiś szczytny cel? Tak, dla Szczytna! :-)

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Szczytnie – Bank Spółdzielczy w Szczytnie
IBAN: **PL 08 8838 0005 2001 0103 0898 0001** BIC: **POLUPLPR**

Prosimy wpisać też CEL, np.: „**Ofiara na Szczytno / Rańsk**”

Pamiętka poświęcenia kościoła w Kamienicy

Einweihungsjubiläum der Kirche in Kamienica



27.08.2017 w Kamienicy (Parafia Stare Bielsko) odbyło się uroczyste nabożeństwo związane z pamiętką poświęcenia tamtejszego kościoła. Oprócz parafian i przybyłych gości, w nabożeństwie wzięli udział tamtejsi księża: dr Piotr Szarek (proboszcz) i Artur Woltman (wikariusz), a kazanie wygłosił ks. Alfred Borski ze Szczytna. Ciekawą inicjatywą była wspólna wycieczka (tych parafian, którzy nie podejmowali w tym dniu gości) na Szyndzielnię. Większą część trasy pokonano kolejką linową, a ostatnie podejście – pieszo. Przy tym było sporo czasu na „bycie ze sobą” – co tak często jest podkreślane, bo jest dobre. Ω



*W gondoli wyciągu na Szyndzielnię (od lewej):
ks. dr Piotr Szarek, ks. Alfred Borski, ks. Artur Woltman*



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Podziękowanie dla cieszyńskiego Oddz. PTEw

Dank an Teschener Abteilung der Polnischen Evang. Gesellschaft

W poprzednim numerze *Naszego Informatora* była zamieszczona relacja dotycząca remontu dachu budynku parafialnego w Rańsku. Do niej była dołączona lista ofiarodawców – aby pokazać, że wiele osób nawet dzięki małym datkom może niesamowicie dużo zdziałać. Jedna z najbardziej nieoczekiwanych ofiar wpłynęła od członków cieszyńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Dlatego na ręce prezesa PTEw., inż. Władysława Sosny, przekazano podziękowanie dla Oddziału, jak również dla wszystkich ofiarodawców do niego należących.



Inż. Władysław Sosna z żoną Emilią

Pisząc zaś teraz o tym, mamy możliwość pokazania nie tylko kogoś, kto zmotywował pozostałych darczyńców, ale człowieka, który już dawno zapisał się na „liście” tych najbardziej oddanych dla całego naszego Kościoła. Pan Sosna jest bowiem z zamiłowania historykiem i z pewnością niewielu może się równać z nim tak wiedzą, jak również pracowitością. ♪



Przesłodkie zdjęcia

Liebreizende Fotos



Z pozoru zdjęcia te nie mają wiele wspólnego z treściami poruszonymi w Naszym Informatorze. Nie mówią o jakichś wydarzeniach czy wykonanych pracach. A jednak... mówią bardzo wiele o relacjach, jakie dobrze jest budować – tak z dorosłymi, jak również i z dziećmi.

Laura Kilimann

Hania Niezgoda



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Reformacja biegnie dalej!

Reformation läuft weiter!

KOLOROWE ZDJEŃCIA NA STRONIE 73



Jednym z wydarzeń upamiętniających nasz ewangelicki jubileusz, zorganizowanych przez Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP, był Bieg 500 lat Reformacji. W dniach **9-12.09.2017 r.**, dziewięciu luteran przemierzyło 842 km z Wittenbergi do Cieszyna. Chcieli w ten sposób przypomnieć o reformie Kościoła, zapoczątkowanej przez ks. Marcina Lutra i nowym odczytaniu Dobrej Nowiny.

Początek Biegu miał miejsce na Światowej Wystawie Reformacji w Wittenberdze, gdzie obecny był również nasz Kościół. Start został poprzedzony modlitwą ks. Jerzego Samca, a bezpośrednim sygnałem – wystrzał z pistoletu startowego, dokonany również przez Biskupa Kościoła.

Trasa wydarzenia wiodła przez teren 27 parafii ewangelickich. W czterech z nich (Königsbrück, Świdnica, Gliwice i Cieszyn), uczestnikom Biegu zapewniono nocleg. Prawie wszyscy proboszczowie, a także uczestnicy Biegu, udzielali wywiadów dla lokalnych mediów, mówiąc o jubileuszu 500-lecia Reformacji i działaniach Kościoła.

Na niektórych odcinkach, do biegaczy dołączali mieszkańcy mijanych miejscowości. Tak stało się w Świdnicy, gdzie dzięki wsparciu bp. Waldemara Pytla, u bram miasta czekała cała grupa, z wiceprezydentem miasta na czele. Zaś w miejscowości Pokój, biegacze zostali powitani przez wójta gminy i uczniów szkoły podstawowej, którzy właśnie rozpoczynali swój własny Bieg Reformacji. Gorące przywitanie zgottowano biegaczom w wielu polskich miejscowościach.

Zawodnicy byli podzieleni na dwie grupy, które biegły w tempie ok. 40 km na godzinę. Zastosowano system wahadłowy (w czasie, gdy jedna grupa biegła, druga – odpoczywała), dzięki czemu, już po niespełna trzech i pół dnia, biegacze dotarli do Cieszyna. Na mecie oczekiwali na nich: Biskup Kościoła, ks. Jerzy Samiec, oraz zwierzchnik Diecezji Cieszyńskiej, bp Adrian Korczago, którzy wręczyli im okolicznościowe medale i modlitwą dziękczynną symbolicznie zakończyli bieg.

Z chwilą dotarcia zawodników z Wittenbergi, dzieci i młodzież z Cieszyna rozpoczęły własne zmagania na trasie... wokół Kościoła Jezusowego! Gospodarz tego miejsca, ks. Janusz Sikora, dał sygnał do rozpoczęcia biegu. Każdy uczestnik Małego Biegu Reformacji otrzymał medal okolicznościowy, przysto-



Uczestnicy biegu przed kościołem w Gliwicach

Foto: Archiwum KEA w RP

wany przez Firmę Pilch z Ustronia. Wolontariusze z Dziegielowa, z Martą Londzin na czele, przygotowali dla wszystkich pożywnę... 500 bułek, zaś firma Ustronianka dostarczyła stosowną ilość wody mineralnej.

Dzięki paniom dyrektor: Aleksandrze Trybuś-Ciešlar (LOTE) oraz Joannie Gibiec-Smierna (SPTE), we współpracy ze Stowarzyszeniem Joannici Dzieło Pomocy, ci uczniowie, którzy nie brali udziału w biegu, mogli uczestniczyć w kursie pierwszej pomocy oraz spotkaniu autorskim z p. Lidią Czyż, na temat jej najnowszej książki pt.: *Tato!*.

Na metę Biegu przybyło dwóch szczególnych gości: Janusz Rokicki, trzykrotny wicemistrz paraolimpijski w pchnięciu kulą, a także 13-letni Łukasz, ewangelik z Brennej, cierpiący na rdzeniowy zanik mięśni. To właśnie dla Łukasza, Diakonia Kościoła zorganizowała akcję zbiórki funduszy.

Opisany powyżej Bieg był elementem medialnego promowania Kościoła w roku Jubileuszu, okazją do nawiązania relacji między samymi zawodnikami (z których większość to maratończycy), ale stał się też impulsem do stworzenia na Facebooku grupy, skupiającej dziś już ponad 70 osób, które pasjonują się bieganiem. Jako koordynatorzy akcji, gorąco zachęcamy wszystkich biegających ewangelików, do przyłączenia się do nas (<https://web.facebook.com/groups/1020356854682561/>). Pozostawanie w kontakcie, mimo dzielących nas często dużych odległości, daje szansę np. na wspólne starty „Reformacyjnej drużyny” podczas dużych imprez sportowych, na których i tak bywamy.

Na koniec serdeczne dziękujemy: ks. Marcinowi Podzorskiemu – za podzielenie się Słowem Bożym; ks. Janowi Byrtowi oraz p. Agnieszce Godfrejów-Tarnogórskiej (Rzecznik Prasowej Kościoła) – za pomoc w przygotowaniu oprawy medialnej; panom: Michałowi Legierskiemu, Maciejowi Pastusze, Jerzemu Kędziorowi – za pomoc w organizacji mety biegu; Kościołowi Krajowemu Nadrenii, Bankowi Spółdzielczemu w Cieszynie, Ogólnopolskiemu Duszpasterzowi Młodzieży, firmie BCcross, Silesia Broker – za wsparcie finansowe udzielone międzynarodowemu Biegowi 500 lat Reformacji; Stowarzyszeniu Joannici Dzieło Pomocy (szczególnie p. Damianowi Kardymowiczowi) – za nieodpłatne zabezpieczanie medyczne biegu; Zwiastunowi Ewangelickiemu – za relacjonowanie wydarzenia, a także Centrum Misji i Ewangelizacji wraz z zespołem Synogarlica z Dziegielowa – za okazaną pomoc logistyczną i prowadzenie śpiewu na chwałę Bożą!

Koordynatorzy biegu: ks. Karol Długosz, ks. Sławomir Sikora



Uczestnicy biegu przed kościołem w Skoczowie

**Organizatorzy bardzo dziękują
wszystkim Darczyńcom,
którzy wsparli finansowo Łukasza!**

101 lat Lotty Dorow

101. Geburtstag von Lotta Dorow

13.09.2017 nasza pani Lotta z Grądów (filiał w Rańsku) obchodziła swoje 101. urodziny! Tym razem nie było tylu gości, co przed rokiem, choć i tak dom podobno się nie zamykał. Pomimo tego, że nasza dostojna Solenizantka tym razem była trochę słabsza, to jednak z pewnością wielu mogłaby zawstydzić: swoim uśmiechem na ustach

oraz podejściem do życia. Pomimo tego, że coraz gorzej (prawie w ogóle) nie widzi, to jednak stale jest pogodna i zadowolona z życia. Z rozmowy zaś pozostało w pamięci zdanie, które już wielokrotnie cytowałem parafianom w Szczytnie i w Rańsku: „Proszę księdza, ja chciałabym jeszcze trochę żyć...”. Pani Dorow życzymy 200 lat! Za kilka miesięcy już 102. urodziny! Ω



Foto: ks. Alfred Borski

Od lewej: Lotta Dorow, Jadwiga Nurczyk, ks. Alfred Borski

Spotkanie „Kreisdienstgemeinschaft Ortelsburg”

Treffen der Kreisdienstgemeinschaft Ortelsburg



Dieter Chilla

Już od wielu lat w trzecią niedzielę września odbywa się coroczne spotkanie Kreisdienstgemeinschaft Ortelsburg – niemieckiego stowarzyszenia skupiającego w swych szeregach byłych mieszkańców powiatu szczywieńskiego. 17.09.2017 salę, znajdującą się w Centrum Kultury w Herne (Niemcy) wypełniło ponad 400 osób, które przybyły głównie z Niemiec. Z Polski przybyło osiem osób ze stowarzyszenia Heimat oraz duszpasterz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Szczytnie, ks. Alfred Borski.



Zdjęcia na stronie: Robert Ardatowski

Spotkania w Herne od lat mają sprawdzoną formułę, według której są prowadzone. Na samym wstępie przewodniczący Dieter Chilla wita wszystkich przybyłych przedstawicieli lokalnych władz, szczególnie zasłużonych dla Kreisgemeinschaft członków oraz gości zagranicznych. Później wspominane są osoby, które zmarły w ostatnim roku, jak również przekazywane są pozdrowienia w imieniu lokalnych samorządów i władz. Tegoroczny wykład programowy został wygłoszony przez dr. Wolfganga Thüne, w którym skoncentrował się na historii Prus Wschodnich w odniesieniu do współczesnej sytuacji politycznej i społecznej. Zaś Dieter Chilla w swojej mowie podkreślił, że niezależnie od sytuacji politycznej oraz działań obecnego rządu, Kreisgemeinschaft musi kroczyć dawno temu obraną drogą, która nakazuje wspierać szczególnie byłych Mazurów, dla których pomoc materialna wydaje się być nieodzowna. Pomiędzy poszczególnymi punktami programu były występy orkiestry dętej oraz wspólne śpiewanie pieśni.

Druga część programu zakłada zawsze możliwość wzajemnych rozmów i kontaktów, dzięki którym jeszcze bardziej rozwija się braterstwo oraz wymiana wspomnień ze starej ojczyzny. Ω



Foto: Robert Arbatowski

Dieter Chilla i Robert Arbatowski



Klaus Lorenz, ks. Alfred Borski i...krawaty!



ks. Alfred Borski, Roswitha i Waldemar Bloch



Zdjęcie po lewej:

Ruth Kubiczek
ks. Alfred Borski
Elisabeth Flisinski

Zdjęcie po prawej

zrobione w Solingen
Edeltraut i Werner
Preuschat

(odwiedziny 17.09.2017)



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Nagłośnienie dla Szczytna

Beschallungsanlage für Szczytno

W drodze powrotnej z Herne, postój w Poznaniu **21.09.2017** okazał się konieczny i wręcz pożądanym. Dziesięć dni wcześniej, tamtejsza Rada Parafialna jednogłośnie podjęła uchwałę o nieodpłatnym przekazaniu nagłośnienia kościelnego na rzecz naszej Parafii. Tym sposobem, bez jakichkolwiek dodatkowych kosztów przejazdu, przewieziono wzmacniacz, mikser i 12 głośników, które jeszcze w bieżącym roku powinny zostać zamontowane w naszym kościele.

Nagłośnienie, które obecnie jest jeszcze wykorzystywane w szczycieńskim kościele, nie tylko jest mocno przestarzałe, ale w każdej chwili istnieje możliwość, że coś się „przepali” i pojawi się poważny problem z naprawą (brak części). Poza tym wymiana tego sprzętu jest bardzo dobrą inwestycją, gdy bierze się pod uwagę, że w przyszłym roku czekają nas uroczystości 300-lecia kościoła. Aby jednak nagłośnienie mogło zacząć funkcjonować, musimy ze swojej strony dołożyć około 10.000 zł, na co składa się: zakup mikrofونów – ok. 3.500,- zł; zakup kabli, wtyków i gniazdek – ok. 1200 zł oraz przyjazd i robocizna akustyka (uruchomienie i zestrojenie) – ok. 4.300 zł. Generalnie na wszystkie dodatkowe naprawy, remonty i/lub inwestycje jesteśmy zdani na ofiary życzliwych nam ludzi. Pan Bóg zaś „sprawia w was i chcenie i wykonanie” Flp 2,13. Ω



ks. Alfred Borski i ks. Marcin Kotas
z głośnikami dla Szczytna



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Obok poznańskiego kościoła ewangelickiego spoczywa ks. sen. Tadeusz Raszyk (7.10.1948 - 23.03.2012) – inicjator budowy kościoła i centrum parafialnego w Poznaniu oraz reaktywowania Parafii Ewangelicko-Augsburskich w Lesznie i Pile

Serdecznie dziękujemy
Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu
za nieodpłatne przekazanie nagłośnienia kościoła
(wzmacniacza, miksera oraz 12 głośników)

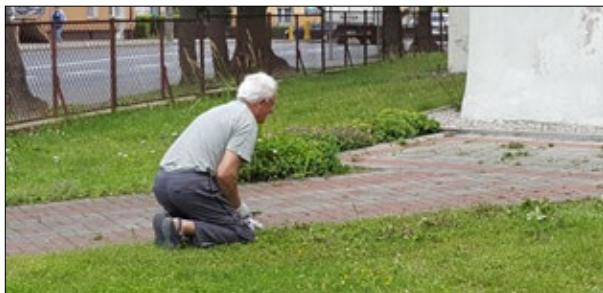
ks. Alfred Borski z Radą Parafialną ze Szczytna

Wystarczy otwarte i ochotne serce, by działać

Ein offenes, williges Herz reicht, um zu handeln

Pan **Wolfgang Kroll** jest emerytowanym inżynierem przemysłu mlecznego i byłym prezesem mleczarni. Przez wiele lat był również członkiem Rady Parafialnej. Kiedy namawiany był do kandydowania na następną (obecną) kadencję RP, podziękował i stwierdził, że to zadanie powinni wypełniać młodszy od niego. Zadeklarował przy tym, że na ile siły mu pozwolą, to będzie się starał jak najwięcej dla naszej Parafii uczynić.

Jego słowa nie były wypowiedziane na marne. Nie zawsze udaje się „przylapać” go na gorącym uczynku (=pracy przy kościele) i zrobić mu wtedy zdjęcie. Nie raz trzeba go przekonywać do tego, że ludzi takich jak on – sumiennych i oddanych parafii – trzeba pokazywać młodszemu, aby nauczyli się dostrzegać potrzeby naszej wspólnej sprawy, jaką jest nasza Parafia i po prostu pomagać. **DZIĘKUJEMY BARDZO! Ω**



14.07.2017 – czyszczenie chodnika przed kościołem



22.09.2017 – malowanie

Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

2. miejsce Wiktorii

Platz 2 für Wiktoria

10.11.2017 w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Szymanach odbył się IV Gminny Konkurs Poezji i Pieśni Patriotycznej „Nasza Biało-Czerwona”, w czasie którego Wiktoria Krzenzek z Lipowca zajęła 2. miejsce w kategorii „Pieśń patriotyczna”. Cieszymy się razem z Wiktorią i gratulujemy! Ω



Foto: Adela Krzenzek

Pokaz laserowy „500 lat Reformacji”

Laservorführung „500 Jahre der Reformation“

23.09.2017 w szczycieńskim kościele ewangelickim odbył się pokaz multimedialny pt. „500 lat Reformacji”, który przy pomocy wiązek światła laserowego tworzył niezwykle obrazy przestrzenne nawiązujące do historii Kościoła chrześcijańskiego, Reformacji oraz zagadnień związanych z ekumenią.

W imieniu Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Gustawa Marka Brzezina, pozdrowienia przekazała pani Sylwia Jaskulska – Członek Zarządu Województwa.

Pokaz poprzedzony został słowem wstępnym ks. Alfreda Borskiego:

„Szanowni Państwo,

jest mi niezmiernie miło powitać Państwa w progach naszej ewangelickiej świątyni, która za 2 lata – w roku 2019 – będzie obchodziła 300-lecie istnienia. Kościół nasz jest najstarszym budynkiem na terenie miasta, który cudem przetrwał pożogi dwóch wojen światowych. Wzniesiony został w miejscu, gdzie wcześniej stały świątynie drewniane, które – wg przekazów historycznych – tylko w XVII w. czterokrotnie strawione były przez pożary.

Dzisiaj gromadzi nas tutaj bardzo nowoczesny i zarazem niezwykle spektakl światła generowanego przez lasery, które w przestrzeni będą tworzyły starannie dobrane, nawiązujące do przeszłości, obrazy. Wszystko to będzie spięte razem muzyką, która jak sam Luter powiedział, że jest „czystym darem i dziełem od samego Boga, czyni ludzi szczęśliwymi, a oni zapominają dzięki niej o przywarach”.

Tematem przewodnim spektaklu, choć nie jego głównym przekazem, jest przypadająca w tym roku 500-na rocznica Reformacji. 31.10.1517 r., wtedy jesz-



Foto: Robert Arbutowski



cze duchowny Kościoła Katolickiego, augustiański mnich, doktor teologii i profesor uniwersytecki, ks. Marcin Luter, ogłosił 95 tez, którymi chciał sprowokować dyskusję na temat praktyki ówczesnego Kościoła, polegającej na sprzedawaniu wiernym listów odpustowych, które miały rzekomo gwarantować odpuszczenie grzechów – nawet tych jeszcze nie popełnionych. „Jeśli pieniądz brzęknie w skrzyni, dusza w niebo skok uczyni” – nawoływał dominikanin Johann Tetzel, który był jednym z najbardziej zagorzałych handlarzy odpustami. Początkowa dyskusja nad handlem odpustami, zamiast wyhamować ten proceder, sprowokowała do dalszego zastanawiania się nad zasadnością wprowadzanej w kościele tradycji, zamiast nauki wypływającej z Pisma Świętego. Skrystalizowały się przy tym trzy tzw. zasady Reformacji:

Sola Scriptura – jedynie Słowo Boże ma być wykładnią wiary chrześcijanina.

Solus Christus – jedynie przez Chrystusa możemy być zbawieni.

Sola gratia per fide – jedynie z łaski przez wiarę możemy oczekiwać zbawienia.

Ostatecznie pojawiło się i takie stwierdzenie: „*Ecclesia semper reformanda*” – Kościół stale powinien się reformować.

Później przysłyły bardzo niedobre czasy dla chrześcijaństwa, w których najważniejszym argumentem nie było Słowo Boże i zdrowa, rzetelna nad nim dyskusja, ale ogień, miecz i nienawiść, którymi posługiwano się do przechylenia szali na wadze wiary. Na szczęście również te czasy mamy już za sobą. Jak i te powojenne, w których znowu prawdy chrześcijańskie weryfikowało



marszałek Sylwia Jaskulska
burmistrz Danuta Górka



ks. Witold Twardzik
Ryszard Łopatka



Reinhard Krzenzek
Diana Krzenzek

Zdjęcia na stronie: Robert Arbatowski

trudne życie oraz jeszcze trudniejsze wzajemne relacje między ludźmi różnych wyznań zamieszkujących te tereny.

Obecnie żyjemy w czasach, w których o wiele bardziej zastanawiamy się nad tym, jak przechować wiarę i wartości chrześcijańskie – w tym tak złaicyzowanym świecie oraz w świecie, do którego coraz bardziej pragniemy wtargnąć. Islam. O wiele bardziej też zdajemy sobie sprawę z tego, że najlepszym świadectwem wiary i prawdziwości nauki Kościoła nie jest siła, ale realne działanie Słowa Bożego w życiu wiernych. Bo to przecież takie oczywiste – jak napisał Mickiewicz: *„W słowach chęć tylko widzimy, w działaniu potęgę. Trudniej jest dzień przeżyć, niż napisać księgę.”*



Foto: ks. Alfred Borski

Spektakl jest próbą ukazania historii chrześcijaństwa, również Reformacji z przeplatającą się historią Polski i Mazur. Wyraźnie można odczytać poszczególne przekazy – chociaż na pewno wymagana będzie tutaj odrobina znajomości historii. A jeżeli tej znajomości zabraknie, to mam nadzieję, że spektakl będzie dobrym impulsem do tego, aby interesować się historią tych ziem, historią swojego Kościoła i innych Kościołów chrześcijańskich oraz oczywiście by poznawać Słowo Boże. Niech ono przyświeca nam stale w naszym życiu – również teraz w tym spektaklu. Niech Pan Bóg nas wszystkich strzeże i prowadzi, a my abyśmy byli zawsze przekonani, że to Jego głosu słuchamy i tylko za nim podążamy.

ks. Alfred Borski

Serdecznie dziękujemy
Konsystorzowi Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP,
pani burmistrz Danucie Górskiej
i panu staroście Jarosławowi Matłachowi
za pokrycie kosztów pokazu laserowego w naszym kościele

ks. Alfred Borski z Radą Parafialną ze Szczytna

Alfred Sobolewski mistrzem powiatu w szachach

Alfred Sobolewski wurde Gemeindemeister in Schach

1.10.2017 w Jedwabnie odbyły się Szachowe Mistrzostwa Powiatu Szczycieńskiego. Po najwyższy laur sięgnął nasz parafianin, pan Alfred Sobolewski – GRATULUJEMY! W szachy gra od 9. roku życia – czyli już 60 lat! Jako junior, przez jakiś czas, grał w drugiej i trzeciej lidze szachowej. Jako zawodowy żołnierz poświęcał się swojej pasji w ograniczonym zakresie czasowym. Później, w Szczycinie od 1991 roku działał w powstającym klubie szachowym, który przyjął nazwę *Klub Szachowy „Odrodzenie Szczycino”*. W 1996 roku liczył on ponad 60 członków, zaś w 2001 roku zyskał osobowość prawną. Od tego czasu aż do roku 2017 pan Sobolewski pełnił w nim funkcję wiceprezesa. Obecnie przymierza się do powołania sekcji działającej przy naszej Parafii. Na dobry początek podarował swój wspaniały puchar, który obecnie zdobi parafialną kancelarię. Ω



Sukcesy sportowe bliźniaków: Julii i Oliwiera

Sporterfolge von Zwillingen: Julia und Oliwier

W ubiegłym roku szkolnym 2016/17 **Julia Suchodolska** wywalczyła 1 m-sce (puchar) w 5 Turnieju Karate Shinkyokushin oraz 3 m-sce w Ogólnopolskim Młodziowym Turnieju Karate Shinkyokushin Bortoszyce Cup 2017. Ponadto zajęła 3 m-sce w pływaniu w Gminnych Zawodach Międzyszkolnych w ramach Szkolnej Ligi Pływackiej. W tych samych zawodach pływackich **Oliwier Suchodolski** na dystansie 50 m dwukrotnie zdobył medal srebrny i dwukrotnie medal brązowy.



W tych samych zawodach pływackich **Oliwier Suchodolski** na dystansie 50 m dwukrotnie zdobył medal srebrny i dwukrotnie medal brązowy.

GRATULUJEMY!



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

Święto Erwina Kruka w Elgnówku

Feier zu Ehren von Erwin Kruk in Elgnówek

W sobotę **7.10.2017** Szkole Podstawowej w Elgnówku nadano imię jej absolwenta – Erwina Kruka. Ta podniosła uroczystość zgromadziła wszystkie środowiska, z którymi współpracował pisarz, dziennikarz, tłumacz i poeta. Człowiek nazwany „Sumieniem Mazur” urodził się 4 maja 1941 r. we wsi Gutfeld, obecnie Dobrzyń k. Nidzicy. Osierocony w wyniku wojennej zawieruchy, trafił do Elgnówka, gdzie ukończył Szkołę Podstawową, a potem wyruszył w świat. Po studiach polonistycznych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, w 1966 r. przyjechał do Olsztyna, gdzie przez 14 lat pracował w *Gazecie Olsztyńskiej*. Zauważony jako twórca, został członkiem Związku Literatów Polskich i Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Kiedy na Warmii i Mazurach w latach 80 powstawała „Solidarność” – był jednym z jej założycieli. Stan wojenny na kilka lat pozbawił go pracy. Przetrwał, współpracując z Kościołem Rzymskokatolickim, pisząc teksty do *Posłańca Warmińskiego*. Ofiarowano mu pieniądze i dom na Zachodzie, lecz on tego nie przyjął mówiąc, że jego miejsce jest na Warmii i Mazurach. W 1989 roku został Senatorem I kadencji Senatu RP. Jako pisarz i poeta zadebiutował pod pseudonimem Marek Doski w 1958 roku, publikując swoje pierwsze wiersze i prozę na łamach tygodnika *Na Przełaj*. Kolejne dzieła wychodziły już pod jego własnym nazwiskiem. Wydał m.in. w 1963 r. *Rysowanie z pamięci*, w 1969 r. *Zapisy powrotu*,



Erwin Kruk

4.05.1941 – 31.03.2017





w 1987 r. *Z krainy Nod*, w 1989 r. *Kronikę z Mazur*, a w roku 2009 *Spadek: zapiski mazurskie 2007-2009* i jeszcze w 2015 r. *Nieobecność*.

Erwin Kruk – człowiek niezwyklej aktywności i tytanicznej pracy, był jednocześnie bardzo skromny, niedążący do zaszczytów ani sławy. Ludzie, którzy go znali, w Elgnowku podkreślali jego pokorę.

Ceremoniał nadania imienia rozpoczęli uczniowie, ukazując postać patrona. Bezpośrednio po ich wystąpieniu, red. Zenon Złakowski przypomniał czasy pierwszej „Solidarności” i udział w niej Kruka. Następnie o swoim doktorancie opowiadał prof. Zbigniew Chojnowski. Modlitwę ekumeniczną, pod pamiątkową tablicą, odprawili: bp Rudolf Bażanowski (Kościół Ewangelicko-Augsburski) i abp Józef Górzyński (Kościół Rzymskokatolicki). Najciekawsze były wspomnienia kolegów Erwina Kruka ze szkolnej ławy w Elgnowku. To oni odsłanili tablicę i opowiadali, jakim uczniem i kolegą był Erwin.

Na przybyłych licznie pisarzy, dziennikarzy, poetów, profesorów akademickich, czekały gorące smakołyki mazurskiej kuchni i doskonała atmosfera wzajemnego poznania się i integracji ludzi, którzy przyszedł uczcić legendę „Solidarności” i wielkiego Mazura. Specjalnie na jego cześć, na scenie zadebiutował program *Mazurskie Dziedzictwo Kulturowo-Historyczne*, a w nim dialog kultur, reprezen-



Monika Krzenzek



Wiktoria Krzenzek



ks. Roland Zagóra z Nidzicy,
Ryszard Kruk (brat Erwina), nn

towany przez wykonawców z Polski i zza granicy. Mniejszość niemiecką reprezentowały: Wiktoria i Monika Krzenzek ze Szczytna i Mateusz Matlas z Mrągowy, których przywiózł honorowy gość i przyjaciel wydarzenia – Arkadiusz Leska. Na uwagę zasługuje też literacki debiut Natalii Matusiak z Piasutna. Imprezie towarzyszyły zawody sportowe, akcja oddawania krwi, zlot motocyklistów i pokaz żołnierzy z Lipowca. Wydarzenie relacjonowane było przez Radio Olsztyn, telewizję i liczne gazety, rozślawiło Elgnówko i przypomniało postać Erwina Kruka całej Polsce. Gośćmi honorowymi byli: żona, brat, córka i syn pisarza. Erwin Kruk zjednoczył lokalne środowisko. Przedsiębiorcy ufundowali poczęstunek i nagrody, harcerze wsparli logistycznie, mieszkańcy sołectw, z których w Elgnówku uczą się dzieci, zaofiarowali lokalne wypieki i konfitury, oddawali krew i przygotowali szkołę wraz z jej otoczeniem. Panteon Wielkich Mazurów powiększył się o kolejną postać, a my wszyscy, którzy zebraliśmy się tego dnia w Elgnówku, zapisaliśmy wspólnie bardzo piękną kartę naszej mazurskiej historii.

Krzysztof Kolczyński

Porządkowanie cmentarza w Trelkowie

Aufräumarbeiten auf dem Friedhof in Trelkowo / Groß Schöndamerau

Pomysł uporządkowania starego cmentarza ewangelickiego w Trelkowie już od dawna „chodził po głowie” sołtysa tej wsi, **Adolfa Pasztaleńca**. Ponieważ jest jednym z druhów miejscowej OSP, nietrudno było mu zachęcić do tego innych strażaków, co miało miejsce na jednym z niedzielnych spotkań organizacyjnych. **21.10.2017** cała ekipa wykarczowała teren cmentarza, wywożąc z niego aż osiem przyczep odpadów. Dzięki tej akcji została przywrócona pamięć o ewangelikach, którzy kiedyś mieszkali w Trelkowie. Tym zaś, którzy (bezinteresownie!) troszczą się o groby i cmentarze na pewno należy się szacunek! Ω



Foto: Robert Arbutowski

Wyjazd konfirmantów do Warszawy

Konfirmandenfahrt nach Warschau

O Weekendzie Reformacyjnym dowiedzieliśmy się już w czasie powrotu z Ewangelickich Dni Kościoła. Kiedy na jednym z parkingów nasz autobus „spotkał się” z autokarem, którym przyjechali na EDK parafianie z Warszawy, ówczesny kurator Parafii, pan Andrzej Weigle zaprosił nas na tę reformacyjną imprezę.

Zaproszenie ostatecznie zostało skierowane do konfirmantów naszej Parafii, którym zaproponowano jednodniowy wypad do Warszawy. Razem z nami pojechały również Kasia Wesołowska oraz Patrycja Prusik, które w poprzednim roku ominął wyjazd do Niemiec, bo nie zdążyły na czas wyrobić nowych dowodów osobistych.

28.10.2017 musieliśmy wyjechać ze Szczecina już przed godziną szóstą, aby dotrzeć na miejsce przed dziewiątą. Wtedy bowiem w kościele ewangelicko-reformowanym przy alei Solidarności rozpoczynało się poranne rozważanie, które prowadziła prezes Kościoła Krajowego Westfalii, ks. Annette Kurschus. Przy okazji, konfirmanci po raz pierwszy mogli zobaczyć, jak wygląda świątynia Kościoła, z którym mamy unię ołtarza i ambony, a który wywodzi się ze szwajcarskiego nurtu Reformacji.

Drugim punktem naszego programu była wycieczka starym „ogórkiem” – czyli autobusem marki Jelcz, który jeszcze w latach osiemdziesiątych poprzedniego



Monika Polkowska, ks. Annette Kurschus
Kolorowe zdjęcie grupowe
z panią Prezes Kurschus na stronie 2



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



W autobusie od lewej: Katarzyna Wesołowska, Patrycja Prusik, Wiktoria Krzenzek, Angelika Gonsowska, Filip Prusik, Krzysztof Toczek, Bartosz Waloszek, Andrzej Prusik



*Aleksander Grzywiński
i Maria Gos*



*bp Tomáš Tyrlik (SCEAV)
i ks. Alfred Borski*



*radca Korneliusz Glajcar
z żoną Haliną*

stulecia należał do podstawowych środków komunikacji publicznej (PKS, MPK). Trasa przejazdu prowadziła ulicami, przy których kiedyś (głównie w XVIII i XIX w.) rozkwitało życie stolicy, dzięki temu, że właśnie w tamtych czasach ewangelicy należeli do ludzi niezwykle wpływowych w Warszawie, którym zależało też na tym, aby idee Reformacji rozpoznawalne były nie po pustych deklaracjach, ale przede wszystkim po działaniu opartym o Boże Słowo i Jego przykazania. Niedogodności „ogórka” o tej porze roku dawały nam się poważnie we znaki – szyby autobusu były prawie cały czas zaparowane, pomimo tego, że jego załoga ciągle rozdawała papierowe ręczniki... No i ten hałas... – to on jest winien temu, że nie wszystkie informacje przewodnika były słyszane na samym końcu pojazdu.

Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



*Przed kościołem Św. Trójcy
z ks. Markiem Michalikiem z Wisły-Czarne*



*Na tarasie widokowym Pałacu
Kultury i Nauki + „potargane włosy”*

Po zakończeniu wycieczki autobusowej przeszliśmy tylko kilkadziesiąt metrów do luterńskiego kościoła Świętej Trójcy, który znajduje się obok warszawskiej Zachęty, a nieopodal Grobu Nieznanego Żołnierza. Tam trafiliśmy na końcówkę nabożeństwa, dzięki czemu od razu mogliśmy się rozejrzeć po tej imponującej świątyni, w której na czas tego weekendu usytuowanych było wiele różnych stanowisk, ukazujących Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce, Diakonię oraz stołeczną Parafię.



Później udaliśmy się do siedziby władz naszego Kościoła i zarazem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej – na ulicę Miodową. Tam, w jednym z audytoriów, wzięliśmy udział w seminarium: *Czy Luter używałby Twittera – o mediach społecznych w działaniach Kościoła*. Prowadził je zaproszony z Niemiec teolog, który dzielił się z nami swoimi spostrzeżeniami na temat wykorzystywania współczesnych komunikatorów w pracy z młodzieżą. Pomimo wszystko, uznaliśmy, że „twittowanie” w czasie nabożeństwa z pewnością może przyciągnąć niektórych młodych do kościoła. Zawsze jednak istnieje realne niebezpieczeństwo, że gdy komuś znudzi się (jak dziecku zabawka) jakiś współczesny gadżet, to i tak nic go w kościele nie zatrzyma.

Z Miodowej zrobiliśmy krótki spacer – pętlę przez Stare Miasto, aż do Zamku Królewskiego i Kolumny Zygmunta, i z powrotem. A potem pojechaliśmy zobaczyć drugi kościół ewangelicko-augsburski, który należy do Parafii Wniebowstąpienia Pańskiego przy ulicy Puławskiej. Tam również mieliśmy okazję obejrzyć przygotowane ekspozycje oraz wystawę monet upamiętniających Reformację. A potem już prawie bezpośrednio do Szczytna. Prawie... bo przecież Mc-Restauracji nie da się ominąć... :-) Ω



*Miłe spotkania w czasie „weekendu” (od lewej):
ks. Alfred Borski, ks. Karol Długosz,
ks. dr Dariusz Chwastek, Paweł Niemczyk*

Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



Na rynku Starego Miasta



W kościele Wniebowstąpienia Pańskiego

Serdecznie dziękujemy
Parafii Ewangelickiej w Solingen – Ohligs
 za wspieranie pracy z dziećmi i młodzieżą w naszej Parafii

ks. Alfred Borski z Radą Parafialną ze Szczytno

Jesienne sprzątanie liści w Szczytnie

Herbstliches Blätteraufräumen in Szczytno / Ortelsburg

Koniec października i początek listopada z reguły wiążą się najpierw z rozmyślaniami nad tym, kiedy zorganizować akcję sprzątania liści. Gdy prognozy zapowiadają przez dłuższy czas piękną pogodę w tym czasie (co raczej nie jest częste), z większym wyprzedzeniem można zaplanować termin akcji. Wszyscy nanoszą to w swoim kalendarzu i wtedy... mówimy o Wielkiej Akcji Parafialnej Pomocy, w której bierze udział 40 osób lub więcej. Ale najczęściej jest tak, że sprzątanie liści trzeba zarządzić z dnia na dzień, bo był zapowiedziany deszcz, a ostatecznie będzie niewielka mżawka, a może nawet nie padać. Wtedy trudniej jest niektórym zmienić swoje plany – szczególnie te, które wymagają rezerwacji albo zapisania.



Daniel Borski, Daniel Lewczuk



ks. Alfred Borski, Daniel Lewczuk

Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



Irena Kaczyńska, Sławomir Waloszek, Szymon Kaczyński, Waldemar Kaczyński, Dawid Kaczyński



*Joachim Sąsiadowski
Patrycja Prusik*



Monika Wróblewska, Renata Archacka, Szymon Archacki, Dawid Wróblewski, Jakub Prusik



Elżbieta Prusik, Katarzyna i Marcin Wesołowski, Jadwiga Budna, Sebastian Wesołowski



Bogdan Beauvale, Adela Krzenek, Wiktoria Krzenek, Filip Prusik

Dokładnie tak było z jesienną akcją porządkową. Dopiero w czwartek dało się określić termin sobotni – choć żadnej gwarancji bezdeszczowej pogody nie było. Niektórzy z tych, którzy sobotę mieli już zajętą, a mieli wolne piątkowe popołudnie, wybrali właśnie ten termin, by „spełnić swój parafialny obowiązek” :-)

Pozostali zaś musieli zmagać się z wilgotnymi liśćmi w sobotę. Najważniejsze, że udało nam się sprzątnąć prawie wszystko, bo przecież jesteśmy tego świadomi, że 11 listopada, w Święto Niepodległości, obok naszego kościoła wiedzie szlak pochodu. A nieuprzątnięte liście z pewnością nie są dobrym świadectwem wspólnoty, do której należy teren przykościelny.

Dziękujemy zatem wszystkim, którzy i tym razem przyszedli z pomocą! Ω

Zdjęcia na stronie: ks. Alfried Borski



Od lewej: Roman Banat, Małgorzata Lewczuk, Jürgen Zera, Oliwier Suchodolski, Joachim Sąsiadowski, Andrzej Morka, Patryk Lutostański

Naprawa poszycia wieży kościoła w Szczytnie

Reparaturarbeiten am Kirchenturm in Szczytno

Dachy naszych kościołów w Szczytnie i w Rańsku z pewnością wymagają przynajmniej takiego remontu, jaki udało nam się przeprowadzić na budynkach parafialnych, tak w Szczytnie (2016), jak i w Rańsku (2017). Problem jednak polega jak zwykle na tym, że jako niewielka Parafia w żaden sposób nie jesteśmy w stanie tak dużych pieniędzy wypracować czy zebrać od swoich członków. Pozostaje jedynie prosić, pisać wnioski i czekać... No i modlić się, żeby ktoś życzliwy zauważył nasze kłopoty (dachy!). Problem staje się jeszcze większy, gdy w wyniku jakiejś nawałnicy czy dłużej wiejącego wiatru, dachówka zaczyna spadać na ziemię. Wtedy – w pierwszym odruchu – znowu dziękowanie Panu Bogu za to, że „na ziemię”, a nie komuś na głowę. A potem szukanie możliwości naprawy i jej sfinansowania.



Trudno sobie wyobrazić, co by się stało, gdyby nasi przyjaciele z Kreisgemeinschaft Ortelsburg oraz parafie w Solingen i w Herten nie wspomogły nas pod koniec roku swoimi ofiarami. Właśnie z powodu kilku nawałnic zaczęły spadać dachówki z wieży kościoła w Szczytnie. Sprawę można by było od razu rozwiązać, bo nasz „nadworny” dekarz, pan Tadeusz Caliński, błyskawicznie przycho-

Kolorowe zdjęcia
na stronie 3



Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski

dzi z pomocą w takich przypadkach. I najczęściej bezpłatnie zakrywa miejsca, w których została stłuczona dachówka tam, gdzie jest to osiągalne z drabiny albo ze strychu. Ale naprawa wieży wymagała wysięgnika o wysokości ok. 40 m, który trzeba było ściągać aż z Warszawy.

29.11.2017 – jeszcze przed pierwszymi opadami śniegu – udało się przeprowadzić całą operację naprawy poszycia dachu na wieży. Kosztowało to nie tylko ponad 3.000 zł, ale niesamowicie wiele trudu organizacyjnego, który związany był ze synchronizowaniem terminu wynajmu podnośnika z warunkami atmosferycznymi (nie może wtedy wiać wiatr) oraz z możliwościami pracowników, którzy mieli wykonać naprawę na takiej wysokości. Do tego jeszcze sprawa związana z zajęciem pasa drogowego i chodnika... Uff... Dzięki Bogu, że mamy to już za sobą – przynajmniej na jakiś czas. Wieża na pewno wymaga przeprowadzenia normalnego (solidnego) remontu i wymiany dachówek. Ω

Serdecznie dziękujemy
Zarządowi Kreisgemeinschaft Ortelsburg
oraz Parafiom Solingen – Ohligs i Herten – Erlöserkirche
za pomoc finansową w całym ubiegłym roku 2017

ks. Alfred Borski z Radą Parafialną ze Szczytna



śp. ks. Franciszek Czudek

1.02.1942 – 1.03.2018

Ks. Franciszek Czudek urodził się 1.02.1942 roku w Pogórze koło Skoczowa jako syn Józefa i Pauliny z domu Hausoter. Konfirmowany został w Skoczowie w 1956 roku. W młodości pracował w górnictwie węglowym na Górnym Śląsku. W 1983 przeprowadził się do Warszawy i rozpoczął pracę w parafii św. Trójcy na stanowisku administratora nieruchomości. W 1990 ukończył

studia teologiczne na Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej.

Ordynowany na duchownego 15.07.1990 r., w Sorkwicach, przez bp. Janusza Narzyńskiego został skierowany do parafii w Mikołajkach jako wikariusz. W 1995 wybrany został proboszczem parafii, w której służył do przejścia na emeryturę w 2007 roku.

Ks. Franciszek Czudek jako proboszcz parafii w Mikołajkach dał się poznać jako energiczny i skuteczny budowniczy. Już dnia 4 listopada 1990 r. odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod parafialny Dom Gościnny, a w czerwcu 1991 roku oddano go do użytku.

W roku 1992 przeprowadzony został generalny remont zabytkowego kościoła Świętej Trójcy, zarówno wnętrza, zabytkowych organów oraz elewacji zewnętrznej i dachu.

W 1993 roku rozpoczęto budowę domu opieki, która trwała 18 miesięcy. W listopadzie 1994 roku odbyła się uroczystość poświęcenia Ewangelickiego Domu Opieki „Arka” w Mikołajkach dla 100 pensjonariuszy.

W pobliskiej Ukcie, w 2003 roku, zaczął działać także Dom Opieki „Betezda”, początkowo dla osób z uzależnieniem alkoholowym, obecnie zapewnia opiekę i wsparcie osobom przewlekle chorym psychicznie.



ks. Franciszek Czudek, ks. Alfred Borski

Janina Czudek, dyr. Wanda Falk

27.07.2014 – po nabożeństwie w Szczytnie.



20.09.2015 – Nabożeństwo w Szczytnie
Chrzest Wiktora Wróblewskiego



Od lewej: Janina i ks. Franciszek Czudek, Beata
Tschirschnitz, Ewa Bohlmann, Horst Gollis,
Adam Zalewski, Adela Krzenzek

Zdjęcia: Adela Krzenzek

Z inicjatywy duchownego powstała nowa siedziba dla Muzeum Reformacji w Mikołajkach.

Ks. Franciszek Czudek został uhonorowany wieloma odznaczeniami. Otrzymał Nagrodę im. Św. Brata Alberta za działalność charytatywną i ekumeniczną oraz Medal „Przyjaciół Integracji” przyznany przez Wielką Kapitułę Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji i Fundacji *Polska Bez Barrier* za działalność na rzecz ludzi niepełnosprawnych.

W 2006 r. został wraz z małżonką uhonorowany nagrodą roku 2006 „Optimus Hominum” - za działalność humanitarną. W 2007 r. został laureatem nagrody Ministra Pracy i Polityki Społecznej „za wybitne i nowatorskie rozwiązania w zakresie pomocy społecznej”. W 2008 roku Wojewoda Warmińsko-Mazurski uhonorował ks. Czudka nagrodą AMINO HOMINI za służbę społeczeństwu Warmii i Mazur.

W roku 2005 Rada Miasta Mikołajki przyznała księdzu tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Mikołajki”.

W 2011 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski odznaczył ks. Franciszka Czudka Złotym Krzyżem Zasługi, przyznany za działalność ekumeniczną oraz za zaangażowanie i zasługi w dziedzinie organizacji pomocy społecznej na terenie Powiatu Mrągowskiego i Piskiego.



27.07.2014
– w Piasutnie
u rodziny (od lewej):

Piotr Czudek
Laura Kilimann
Ewa Kilimann
Janina Czudek
ks. Franciszek Czudek
Albert Kilimann

Foto: ks. Alfred Borski

Śp. ks. Franciszek Czudek pozostawił żonę Janinę, z którą w związku małżeńskim przeżył 45 lat oraz córkę i syna z rodzinami.

Kancelaria Biskupa Kościoła

Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



ks. Roland Zagóra
ks. Franciszek Czudek



4.11.2017 – odwiedziny w czasie choroby (od lewej):
Anna Czudek, ks. Alfred Borski, ks. Franciszek Czudek,
ks. Waldemar Kurzawa, Janina Czudek

Ludzie z pierwszej strony **Naszego Informatora** Menschen der Titelseite des „Nasz (Unser) Informator“

www.kajto.pl



Kajetan Kajetanowicz, ur. 5 marca 1979 w Cieszynie, polski kierowca rajdowy, trzykrotny rajdowy mistrz Europy, czterokrotny rajdowy mistrz Polski, trzykrotny zwycięzca Rajdu Polski.

W rajdach zadebiutował w 2000 r., startem Fiatem 126p. W Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski pierwszy raz wystartował w 2003 r., jadąc Peugeotem 106 Rally. W latach 2010-2013 startując Subaru Impreza, cztery razy z rzędu wywalczył tytuł Mistrza Polski w klasyfikacji generalnej Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. W latach 2015-2017, Fordem Fiesta R5 trzykrotnie zdobył tytuł Mistrza Europy.

W 2012 r. gościnnie wystąpił w jednym z odcinków serialu *M jak miłość*, gdzie zagrał samego siebie. W 2013 r. został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi (nadany przez prezydenta RP). Należy do Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ustroniu. Ω

Pierwsza faza remontu plebanii w Szczytnie

Erste Etappe der Renovierung des Pfarrhauses in Szczytno

Jak się nie ma co się lubi, to się lubi co się ma – głosi powiedzenie, które najczęściej jest przytaczane w tej sytuacji, gdy mamy świadomość, że niektóre problemy można by o wiele szybciej i o wiele lepiej rozwiązać – właśnie gdyby się miało wystarczająco funduszy. A jak się ich nie ma... robi się to i tyle, na ile pozwalają zasoby – najczęściej pozyskane od życzliwych ofiarodawców.

W Szczytnie największym problemem był remont dachu plebanii. W 2016 roku – dzięki wielu darczyńcom, dotacji Bratniej Pomocy im. Gustawa Adolfa oraz Konsystorza – udało się go przeprowadzić. Od tej pory myślenie o remoncie wnętrza nabrało sensu. Problem tylko w tym, od czego rozpocząć? I drugie: na ile można sobie pozwolić? Bo przecież ma się jedynie tyle środków, ile uda się pozyskać.

Parafie dotowane zawsze są na straconej pozycji, bo stale tkwią w tzw. błędnym kole: generalnie nie powinny przeprowadzać remontów, bo dotacja budżetowa i formuła „parafii dotowanej” tego nie przewiduje. Można zatem się starać o dofinansowanie z „zewnątrz”. Ale gdy uda się w jednym roku jakieś znaczące kwoty pozyskać, wtedy nieraz się okazuje, że w następnym roku dotacja bywa obniżona... I koło się zamyka.

W 2013 roku otrzymaliśmy z Konsystorza dofinansowanie na remont mieszkania nowego księdza, w wysokości 15.000 zł. Połowę wykorzystano od razu na podstawowe naprawy i jako takie przygotowanie kilku pokoi do zamieszkania. Ponadto do wszystkich kaloryferów zakupiono termostaty, które zainstalował pan Andrzej Macura z Kiczyc k. Skoczowa. Drugiej połowy nie warto było wydawać, bo z powodu dachu, który był w bardzo złym stanie, stałe groziło zalanie różnych pomieszczeń.

Remont dachu rozpoczął się 10.05.2016, a 26.06.2016, w czasie uroczystego nabożeństwa, oficjalnie podziękowano panu Tadeuszowi Calińskiemu i jego pracownikom za sprawnie i dobrze przeprowadzone prace. To zaś dało dodatkowy impuls do rozpoczęcia remontu pomieszczeń najbardziej „dotkniętych” zniszczeniami.

22.08.2016 do akcji wkroczył Dariusz Bagiński z Pszczyny – utalentowany człowiek z gatunku „złota rączka”. Rozpoczął od najbardziej zniszczonego (z powodu dziurawego dachu) pokoju na piętrze. Zdjęcie na stronie 74 ukazuje wyrwę w suficie, która

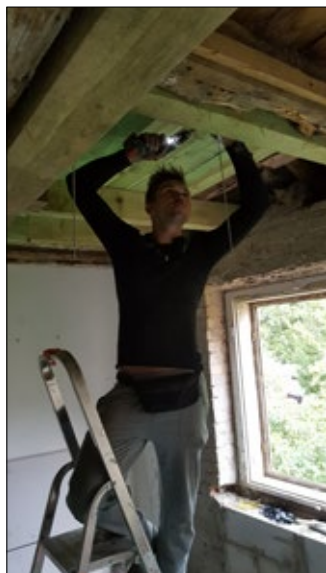


Foto: ks. Alfred Borski

Dariusz Bagiński

powstała w czasie remontu dachu. Jeden z pracowników o mało co nie wpadł do pokoju, bo sufit i to, co znajdowało się nad nim, było totalnie przegniłe – zatem nadawało się jedynie do wyrzucenia. Podobnie było z tynkami, zaś deski z podłogi trzeba było poodwracać.

W czasie remontu – biorąc pod uwagę „wydolność finansową” Parafii, przyjęto kompleksową strategię remontowania poszczególnych pomieszczeń. Polegała ona na tym, że jeżeli rozpoczynano jakieś pomieszczenie, to robiono w nim wszystko niemalże od podstaw: wymieniano okna, przerabiano centralne ogrzewanie (miedź i energooszczędne kaloryfery), kładziono nową instalację elektryczną (przeciwporażeniową), naprawiano ubytki w ścianach, malowano i kładziono panele podłogowe. Uznano bowiem, że nie ma sensu jako tako wykończyć pokój (malowanie), a w niedługim czasie ponownie kuć, gdyby udało się pozyskać pieniądze np. na okna czy jedną z instalacji.

W taki sposób udało się wyremontować dwa pokoje na piętrze oraz pokój gościnny na parterze. Prawie nowe kaloryfery zostały przywiezione z Niemiec przez pana Wernera Koepke. On z kolei otrzymał je nieodpłatnie z dużego marketu budowlanego, w którym zamiast wyrzucać całkiem nowe kaloryfery na złom – bo ktoś zauważył na nim np. rysę grubości włosa – przekazano je dla nas za darmo. Z kolei siedem okien udało się wymienić ze środków *Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej* z Olsztyna w ramach „małej termomodernizacji”.

Zupełnie nieplanowany był remont łazienki na piętrze – bo po prostu nie było tyle funduszy. O wiele ważniejsze było wyremontowanie ubikacji dla gości, znajdującej się na parterze. Biorąc pod uwagę fakt, że korzystali z niej głównie ci, którzy odwiedzali Parafię – była fatalną wizytówką, której obraz z pewnością pozostał wielu w pamięci. Gdy jednak okazało się, że rury kanalizacyjne są prawie całkowicie pozapychane, a te z instalacji wodnej totalnie



Foto: ks. Alfred Borski

Reinhard Krzenzek i Krzysztof Radziński

przerdzewiały, nie było innego wyjścia: najpierw wymiana całej instalacji wodno-kanalizacyjnej. To zaś przyczyniło się do tego, że postanowiono wyremontować tak ubikację na parterze, jak również łazienkę na piętrze. Ubikację – kosztem niewielkiej powierzchni przedpokoju – powiększono o prysznic. Zaś łazienkę nieznacznie powiększono, wykorzystując wolną przestrzeń na strychu. Wymieniając rury kanalizacyjne i te doprowadzające wodę, na tym etapie musiano podjąć decyzję, gdzie pobiegną i do czego będą doprowadzone. To również wymuszało kom-

pleksowe rozwiązanie problemu remontu tak instalacji, jak i samych pomieszczeń. A finanse...? Książdz na pewno rozwiąże ten problem...

Przy okazji sukcesywnej wymiany centralnego ogrzewania, skorzystano z techniki robienia tzw. skrzynek rozdzielczych znajdujących się na każdej kondygnacji. W przyszłości pozwoli to na swobodne podłączanie kolejnych pokoi bez konieczności opróżniania sieci z wody.

Ponieważ i tak trzeba było kuć ściany, aby położyć główne rury centralnego ogrzewania, wykorzystano to do zamontowania instalacji centralnego odkurzacza. Koszt ok. 15 metrów rur PVC oraz odpowiednich złączek okazał się stosunkowo niewielki, a robocizna... też nic nie kosztowała, bo została wykonana przez naszego Proboszcza we własnej osobie. Korzyść zaś jest ewidentna: na każdym poziomie zainstalowane są specjalne gniazda, do których można włożyć 9-metrowy wąż odkurzacza, którym można dotrzeć nawet do najdalszego zakątka mieszkania. Agregat pracuje w piwnicy i włącza się automatycznie po włożeniu rury do gniazda – zatem prawie bez jakiegokolwiek hałasu oraz całkowicie bezzapachowo.

Ten etap remontu zakończony został pod koniec lutego 2017 roku. Ponieważ na horyzoncie pojawiła się możliwość pozyskania środków na remont kolejnego dachu – tym razem na budynku parafialnym w Rańsku – inne potrzeby musiały zostać temu podporządkowane. W końcu ważniejsza jest szczelność dachu, niż wymiana kolejnych okien czy fragmentów jakiejś instalacji. Dach w Rańsku został wyremontowany na przełomie lipca i sierpnia 2017 – co daje poczucie bezpieczeństwa i na pewno pozwoli na odświeżenie tamtejszej kaplicy i salki. A na dalszą część plebanii w Szczytnie też przyjdzie kolej, bo ludzie chętnie dają na cele, z którymi się utożsamiają, i co do których są pewni, że ich pieniądze nie zostały zmarnowane. A tak właśnie staramy się działać. :-)



Skrzynka rozdzielcza CO



Ks. Alfred Borski w trakcie montażu instalacji centralnego odkurzacza



Centralny odkurzacza zamontowany w piwnicy

Zdjęcia na stronie: ks. Alfred Borski



Chrzty:

*Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie
i nie zabraniajcie im.
Albowiem do takich należy Królestwo Boże.*

Łk 18,16

17.09.2017

**Aleksander
Wróblewski**

Od lewej:

*Krystian Poniatowski
Dawid Szydlik
Adrian Wróblewski
Wiktor Wróblewski
Karina Wiwiora
Aleksander Wróblewski
Monika Drężek
Aleksander Poniatowski
ks. Witold Twardzik*



Foto: Karina Wiwiora

23.12.2017

**Igor
Gadulski**

Od lewej:

*Denis Gadulski
Igor Gadulski
Patrycja Chałubowicz
ks. Alfred Borski
Sylvia Maciejewska
Krzysztof Gadulski*



Foto: ks. Alfred Borski



ZAPRASZAMY!

**Zawsze będziesz
mile widziany!**

**Przyjdź do kościoła!
Nie czekaj, aż cię tam przyniosą...**

Szczytno – w każdą niedzielę o **9:30** + Szkołka Niedzielna
Rańsk – zazwyczaj w 1 i 3 niedzielę miesiąca o **12:00**

*Jeżeli nie jesteś naszym parafianinem lub nie otrzymujesz smsów z informacjami z Parafii, albo nie bywasz co niedzielę na nabożeństwach (informacje o ewentualnych zmianach podawane są w czasie ogłoszeń parafialnych), lepiej zadzwoń i sprawdź, czy nie ma przesunięcia terminu lub godziny nabożeństwa: **692 540 345***



15-18.08.2019 r.
Serdecznie zapraszamy na
300. rocznicę
kościół ewangelickiego
w Szczytnie

ks. Alfred Borski z Radą Parafialną ze Szczytna

Pragniemy poinformować i zarazem zaprosić:
EGZAMIN – 6 maja 2018 – 9:30
KONFIRMACJA – 20 maja 2018 – 10:00

Przekaż 1% podatku dla naszej Parafii
KRS nr 0000260697
(Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP)
Cel szczegółowy: **Komisja Diakonijna PEA Szczytno**



**Jam jest zmarwychwstanie i
żywo!; kto we mnie wierzy,
choćby i umarł, żyć będzie.**

Ew. Jana 11,25

Nasi zmarli:

śp. Teresa Litek

Wały

17.04.1949 – 20.02.2018

(25.146 dni = 68 lat i 10 m-cy)

Pogrzeb 23.02.2018 – z kaplicy
Exodus na cmentarz w Wałach
ks. Alfred Borski



W numerze:

Rozważania, Biblia:

Kazanie ekumeniczne 5

Ekumenia:

Nabożeństwa i spotk. ekumen. 14

Porządkowanie cment. w Opaleńcu 31

Porządkowanie cment. w Trelkowie 56

Wydarzyło się:

Niedziela Seniora w Szczytnie 18

Niedziela Seniora w Rańsku 19

Świąteczne spotk. dla zaangażow. 20

Koncert Adama Zalewskiego 33

Jubileusz Letnich Koncert. Kameral. 36

Koncert Tomka Żółtko 37

Urodziny proboszcza 38

101 lat Lotty Dorow 46

Spotkanie w Herne 46

Pokaz laser. „500 lat Reformacji” 2, 50

Święto Erwina Kruka w Elgnówku 54

Chór Cantabo:

Wyjazd do Rynu (2016) 11

Dzieci / Młodzież

Wyjazd konfirm. do Warszawy 2, 57

Przygotowanie do Zjazdu Chórów 23

Przegląd zdjęć 43

Z naszej Kościoła:

10 lat polskich nab. w Dublinie 26, 76

Nagroda Diakonii dla Zofii Wojtas 35

Pam. pośw. kościoła w Kamienicy 42

Reformacja biegnie dalej 44, 73

Z naszej Diecezji:

Diec. Zjazd Chórów – Suwałki 28, 76

Różności duszpasterskie:

Fundusz stypend. A. Zalewskiego 34

Podziękowanie dla PTEw. w Ciesz. 43

Sylwetki

Kajetan Kajetanowicz 1, 66

Agnieszka i Klaus Lorenz 11

Wolfgang Kroll 49

Wiktoria Krzenek 49

Alfred Sobolewski 53

Julia, Oliwier Suchodolski 53

Remonty, prace przy parafii:

Wiosenne sprzątanie w Szczytnie 24

Wypoczynek i odwied. na roboczo 39

Walka z „drewnojadami” 41

Nagłośnienie dla Szczytna 48

Jesienne sprzątanie liści w Szczytnie 60

Naprawa poszycia wieży 3, 62

Remont plebanii w Szczytnie 67, 74

Informacje

Zaproszenie na nabożeństwa 70

Chrzty 70

Nasi zmarli 71

Przed nami:

Konfirmacja, egzamin 71

Koncert: Pro Musica Antiqua 36

Koncert: Ewa Alchimowicz-Wójcik 37

300 lat kościoła w Szczytnie 71

Wspomnienie:

śp. ks. Franciszek Czudek 64

Wszystkie numery Naszego Informatora dostępne są w sieci. Powiadom o tym bliskich!

www.szczytno.luteranie.pl/#informatory

Nasz Informator – czasopismo Parafii Ewangelicko-Augsb. w Szczytnie

Redakcja i skład: **ks. Alfred Borski** Druk: Augustana

12-100 Szczytno ☎ 89 - 624 25 29 lub: 692-540-345

ul. Warszawska 1 E-mail: szczytno@luteranie.pl

Korekta: Mirosława R. Weremiejewicz, Ewa Kilimann, Bożena Kawulok



Reformacja biegnie dalej... – str. 44



Rozpoczęcie biegu w Wittenberdze

Foto: Archiwum KEA w RP



Świdnica – jeden z etapów biegu

Foto: Świdnica24.pl



Foto: Archiwum KEA w RP



Finał biegu na Placu Kościelnym w Cieszynie

Od lewej:

bp Jerzy Samiec, bp Adrian Korczago,
Dorota i Andrzej Bojda z synem Łukaszem



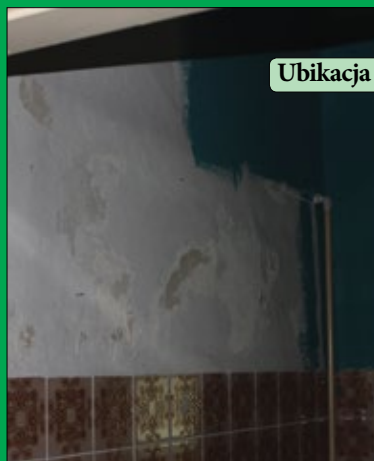
Pokój „gościnny”



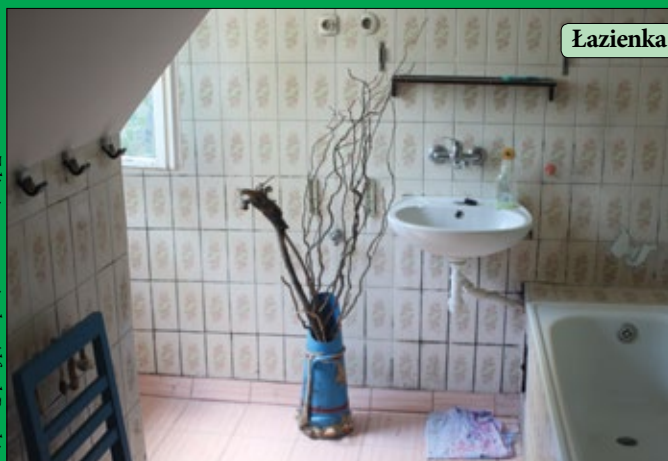
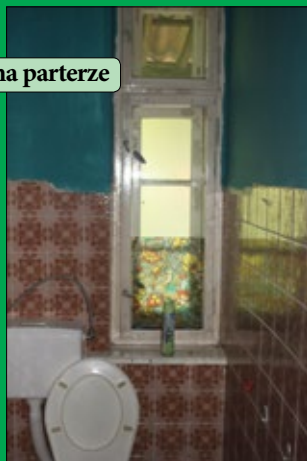
Darek Bagiński z Pszczyny
w czasie „tworzenia” łosia



Pokój na piętrze



Ubikacja na parterze

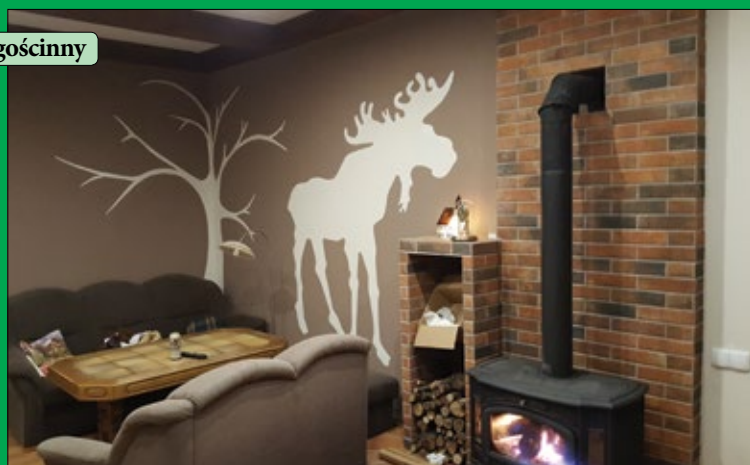


Łazienka na piętrze





Pokój gościnny



Pokój na piętrze



Ubikacja na parterze + nowy prysznic



Łazienka na piętrze





21.05.2017 – Nabożeństwo w Dublinie (Irlandia) – str. 26



Chór CANTABO ze Szczytna (od lewej): Renata Archacka, Monika Wróblewska, Anna Puschwald, Monika Krzenzek, Adela Krzenzek, Wiktoria Krzenzek, Aneta Sawicz-Páleník, Reinhard Krzenzek, Katarzyna Wesołowska, Joachim Sasiadowski, Regina Wesołowska, Małgorzata Lewczuk, ks. Alfred Borski

3.06.2017 – Diecezjalny Zjazd Chórów w Suwałkach – str. 28



Chór Dziecięcy ze Szczytna (od lewej): ks. Alfred Borski, Jakub Prusik, Szymon Kaczyński, Bartosz Waloszek, Szymon Archacki, Filip Prusik, Paweł Archacki, Martin Gonsowski, Dawid Wróblewski, Patrycja Prusik, Angelika Gonsowska, Wiktoria Krzenzek, Katarzyna Wesołowska